

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierzoczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ówieróroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ówieróroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcjami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackiej*”, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie *znikonej*.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany „*Biesiady literackiej*” wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 50 ct.

Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Antoniego Spolitakiewicza w Hoholowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Hoholowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 marca.

W zupełnym spokoju i ściśle wedle programu układają się nowe stosunki w Belgradzie. Król Milan i Risticz, który, jak się dzisiaj pokazuje, wtajemniczony był od dawna w plany swego władcy, tak starannie obmyśleli wszystkie zarządzenia i tak szczegółowo opracowali program na dzień 6-go marca, iż wielkiej doniosłości akt abdykacyi i przeniesienia władzy królewskiej na regencję przedstawia się jako akcja państwowa, niezrównana pod względem inscenowania. Rzecz całą umiano zachować w takiej tajemnicy, iż abdykacya była ogromną niespodzianką nawet dla polityków, odgrywających w Serbii wybitną rolę. Że król od dawna powziął postanowienie ustąpienia, i że wszystkie jego czynności w ostatnich kilku miesiącach były skierowane ku temu, aby to, co miało nastąpić, odbyło się ściśle wedle jego myśli, na to dostarcza najwymowniejszego dowodu artykuł 70-ty nowej konstytucyi, który przyjęty do ustaw zasadniczych na wyraźne życzenie króla, nadaje się najzupełniej do ostatnich

wydarzeń. Artykuł ten postanawia, że w razie, gdyby król uznał za potrzebne przenieść swą władzę na swojego małoletniego syna, jemu tylko wyłącznie bez nieczyjego współudziału przysługuje prawo mianowania członków regencyi. Królowi zależało widocznie na tem, aby mógł sam ustanowić dla małoletniego władcy regentów, a p. Risticz, który brał poważny udział w pracy nad ułożeniem konstytucyi, i który już wówczas zajął w otoczeniu królewskim bardzo wpływowe stanowisko, popierał plany Milana.

O ile można wnioskować z dotychczasowych doniesień, ludność w Serbii oswoiła się już zupełnie z nowym stanem rzeczy i uznała powody ustąpienia, przytoczone w manifestie pożegnialnym, za słuszne i usprawiedliwiające abdykacyę. Skoro fizyczne i duchowe siły władcy tak były rozstrojone, iż, jak to sam powiada w manifestie, doznawał tego bolesnego uczucia, że nie potrafi sprostać dłużej wysokim swym obowiązkom, nateczas nie mu nie pozostawało innego jak obowiązki te poruczyć silniejszej dłoni. W tym też duchu opinia publiczna wypowiada swe zapatrywania na ostatnie wypadki, a godząc się z dokonany fakt, zwraca wzrok swój ku regencyi, na której barkach spoczywać ma przez cztery lata przeszło odpowiedzialność za wszystkie czynności państwowe i rządowe. Chociaż składa się ona z osobistości wybitnych przekonaniach politycznych, a przekonania te nie zawsze schodziły się z kierunkiem inaugurowanym i ściśle przestrzegany przez byłego króla, to przecież po tak uroczystem oświadczeniu, jakie złożyła

regencya w swej proklamacyi do narodu i po tak gorącym poleceniu jej przez ustępującego monarchę, byłoby co najmniej niewłaściwem gubić się w przypuszczeniach o możliwości zmiany dotychczasowej polityki serbskiej i wysnuwać ztąd mniej lub więcej awanturnicze wnioski. Regencya, tak zapewniają wszystkie doniesienia z Belgradu, silne ma postanowienie przestrzegania na zewnątrz dotychczasowego ze wszech miar wypróbowanego kierunku, wewnątrz zaś pragnie ustalenia ładu i porządku, podniesienia dobrobytu materialnego i poziomu intelektualnego, skonsolidowania sił obronnych kraju, wreszcie pragnie jak najściślej zastosowania przepisów nowej konstytucyi.



Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf.

Z różnych stron kraju odbieramy ciągle jeszcze doniesienia o objawach żałoby z powodu zgonu s. p. Cesarzewicza.

Z Birczy. W dniu 11 marca b. r. odbyło się nabożeństwo w tutejszej cerkwi za duszę s. p. Cesarzewicza Rudolfa przy współudziale wszystkich miejscowych urzędników i licznej publiczności oraz korpusu strażackiego.

Z Chodorowa. Dnia 4 b. m. odbyło się tu solenne żałobne nabożeństwo, przez miejscowego gr. kat. parocha urządzone, w cerkwi gr. kat. za spójność duszy s. p. Cesarzewicza, przy udziale członków sądu pow., rady gminnej, reprezentacyi c. k. urzędu pocztowego, c. k. notaryusza, reprezentanta szkoły ludowej, funkcyonaryusza c. k. pro-

Czarada.

Opowiadanie malarza.
Przez
Wincentego hr. Losia.

VI.

(Ciąg dalszy).

Tu wyciągnęła do mnie rękę i uśmiechając się, dodała pytająco:

— Odpowiedz mi pan szczerze na moje pytanie, nieprawdaż?

— Moje słowo! — odparłem — przyciskając do ust jej dłoń.

Marta poskoczyła do obrazu i zapytała:

— Te postacie są portretami?

— Tak, prawie wszystkie! zdjęte z natury...

— A więc — zawołała kobieta z blaskiem w oczach — jak się nazywał ten?

Tu wskazała na postać Nikolicza.

— Nikolicz! — odparłem — a to Bela, wódz tej bandy, a to Murza...

— Murza! — powtórzyła grobowo Marta i upadła na fotel.

Długie zapanowało milczenie, które przerwała hrabina zapytaniem:

— Więc pan wiedziałeś, że ten Nikolicz... to mój mąż?

— Nie pani — odparłem — ta myśl jak błyskawica przeleciała mi przez głowę w dniu, w którym lat temu dwa opuszczałem Czaradę.

— A ja dopiero przed kilkoma dniami doszłam do wyniku, że to on być mu-

si.... Dziwny zbieg okoliczności... Co za szczęśliwą myśl miałam wzywając pana...

Ochłonęła i dalej mówiła.

— Rzecz tak się ma. Mój mąż... ma dziwny pociąg do cyganów... co rok prawie znika na jakie dwa, trzy tygodnie i między nimi przebywa. Teraz pan zrozumiesz mój przestrah tego wieczora, gdy uszu naszych lat temu dwa, doszły te straszne dla mnie dźwięki.

Zakryła oczy ręką wspartą na poręczu fotelu i zamilkła.

— Więc nie ulega wątpliwości — wyszeptalem — że Nikolicz ten jest mężem pani.

Hrabina dalej nie odkrywając oczu, mówiła:

— Nie rozumiem go... taki wykształcony!... może to ta Murza?...

Odsłoniła oczy i spojrzała na mnie, ale ja milczałem.

Kobieta dalej po chwili zaczęła.

— Te jego wycieczki są naszym wielkiem nieszczęściem. Cierpię na tem szalenie. Wstydzę się ludzi! Cierpię na tem jego rodzice za siebie i za mnie. Utrzymujemy w sekrecie ten co rok powtarzający się skandal....

Rozpłakała się i szlochała. Starałem się ją uspokoić.

— Ja go kocham! — nagle wyszeptala cicho, bardzo cicho.

Długie, niezem nieprzerwane milczenie, panowało z jakie pół godziny.

Marta siedziała nieruchoma, odwrócona odemnie, ocierając chustką łzy i wpatrując się w przestrzeń parku, przez duże gotyckie, otwarte okno.

Nagle, obracając się do mnie, znowu zaczęła:

— Zwykle rychło wracał, lat temu pięć... wtedy... bawił miesiąc... lat temu dwa... wtedy, dwa tygodnie, przeszłego roku krócej... Dzisiaj...

— Dział? — podchwycilem.

— Nie ma go od trzech miesięcy! — zawołała, szlochając, — i nie wiemy gdzie go szukać, czy wróci?... czy żyje?...

Zanosila się od płaczu, a ja przysgnębiony, rozrzucony, kombinowałem w głowie daty, aby wyrachować, gdzie o tej porze banda Beli mogła się znajdować.

Byłbym dał życie w tej chwili, aby ukoić łzy Marty.

Spojrzała na mnie, jakby pytająco. Zrozumiałem wzrok jej i zawołałem:

— Za kilka dni męża pani przyprowadzę!

Marta się zerwała i wskazując na obraz głosem radosnym choć od łez urywanym, krzyknęła:

— Więc pan sądzisz, że go znajdziesz w tej bandzie?

— Niezawodnie! — odparłem prędko, i bez namysłu.

Twarz jej konwulsyjnie się wykrzywiła. Poskoczyła do mnie i wskazując palcem postać cyganki na obrazie, zawołała:

— Więc to dla tej, dla Murzy!

Upadła znowu na fotel i łkała!

— Nie pani! — podchwycilem przeżony — ja tego nie powiedziałem.

Marta uśmiechnęła się ironicznie przez łzy i powoli przychodziła do siebie.

Wreszcie szepnęła cicho.

— On jest ojcem mych dzieci.

Wstała i podając mi rękę zapytała.

— I sądzisz pan, że żyje, że go znajdziesz?

— Jestem prawie pewny! — odparłem i zacząłem obszernie tłumaczyć jej cechy artystycznej i pierwotnej natury jej męża, w której, a nie w czem innym, powinna była widzieć przyczyny jego niezwykłych fantazyj.

Kobieta słuchała mnie uważnie i kiwała głową w wyrazem mówiącym, że moim słowom nie nie wierzy, lecz mimo to, że jej one nieco przywracają spokoju.

Gdy zupełnie ochłonęła, zaczęła znowu tonem znacznie spokojniejszym.

— Pojmujesz pan, jak nienawidziłam cyganów, jak nienawidziłam jego obrazu, któremu nigdy nawet się nie przypatrywałam.

Kiedys dopiero znalazłam się w tym gabinecie w usposobieniu... dziwnem. Machinalnie oczy moje spoczęły na tem płótnie i poznałam go... poznałam tę, której egzystencyę dawno przypuszczałam.

Zaczęła znowu się zapalać i urywać. Przerwałem więc.

— Nie trzeba o tem myśleć.

Ale Marta kończyła.

— I przyszła mi myśl, wezwania pana. Błogosławię tę chwilę, bo może... .

Urwała i zapytała:

— I pan z nim spędziłeś w tej bandzie?...

— Trzy tygodnie.

— I niepoznałeś go, gdy...?

— Nie! tylko często doznawałem wrażenia, że go gdzieś kiedyś widział.

Hrabina się uśmiechnęła i jeszcze zapytała wskazując na cygankę, która na obrazie przed Nikoliczem tańczyła, wywijając bębenkiem.

— I ta kobieta taka ładna jak na obrazie?

— Nie odpowiedziałem na to pytanie, tylko podałem Marcie ramię, tłumacząc jej mój

kuratori, oficyalistów klucza Chodorowskiego i wszystkich warstw społeczeństwa.

Z Przemysła. Tutejsza rada gminy na swem posiedzeniu z 1 bm. dała uroczysty wyraz kondolencji z powodu śmierci ś. p. Cesarzewicza.

Z Podhajec. Dnia 7 b. m. odbyło się tu nabożeństwo na intencję Najjaśniejszego Pana urządzone staraniem Rady powiatowej, przy współdziałaniu reprezentantów władz i licznej ludności.

Z Trembowli. W dniu 4go b. m. odbyło się w tutejszej cerkwi ponowne nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Cesarzewicza przy licznych udziałach publiczności i reprezentantów władz.

Sprawy krajowe.

(O postępie robót około zalesienia wydmisk w Galicyi.)

(Ciąg dalszy.)

Najwięcej zasp piaszczystych liczy okręg niski. Mnogi zwłaszcza ich zastęp ciągnie się po prawym brzegu Sanu terenem nieco wzniesionym i dla wylewów rzeki niedostępnym. Gmina Bieliny nad granicą Królestwa polskiego stanowi dla nas początek. Snują się od niej wydmiska siedm mil wzdłuż drogi wodzącej przez Ulanów, Zarzecze, Kłyśzów, Pysznice i dalej już w okręgu tarnobrzesckim przez Jastkowice, Rzeżyce, Radomyśl, Pniów aż do powyżej wymienionych Chwałowic, położonych przy granicy, nad ujściem Sanu do Wisły.

Osiadłszy nad spławnym Sanem, i wzrastając ciągle, nie zadowolnia się miejscowa ludność pasmami ziemi żyzniejszej i namulistej, rozlegającej się w nizinie rzeki. Rozszerzając ku wschodowi rolne gospodarstwo i pastwiska, wykarczowała wiele sosnowych lasów, które właśnie chroniły korzeniami znaczne obszary suchych i piaszczystych gruntów od przestoczenia się na lotny piasek. Szesnastoletnia uciążliwa praca około zalesienia powstałych wydmisk ustaliła je na 62 odosobnionych parcelach. Przestrzenie niezdatne pod uprawę leśną zatrąwiono; na nieco żyzniejszych piaskach powstały ładne gaiki, zawierające mieszanię sosny, brzozy i olszyny.

Największa część owych parcel zamieniła się była na wydmy wskutek użycia ich jako pastwiska, gdzie było trącające ubogą i skąpą roślinność, zniszczyło ją doszczętnie i wydobycie piasek na wierzch. W miarę wzrastania ludności mnoży się jednak ilość wydmy. Po wykluczeniu tedy zalesionych świeżo obszarów wzięto się tem skwapliwiej do użytkowania również ubogiej i piaszczystej gleby sąsiedniej. Nie dzieje więc, iż tworzą się coraz inne wydmiska, iż pojawiają się nowe, rozległe pustynie.

Okoliczność ta zniewoliła przeszłego roku p. Sufczyńskiego, powiatowego leśnika i kierownika robót w okręgu niskim, do rozszerzenia ich zakresu i na owe liczne, świeżo przybyłe przestrzenie lotnego piaseku.

pospiech w opuszczeniu tego gabinetu głodem, który, będąc jeszcze bez śniadania, uczułem.

W sali jadalnej zastaliśmy starych Ilnickich.

Staruszek szczególnie pochylił się do ziemi i przykre robił wrażenie, jak gdyby go troski zbliżały do dzieciństwa.

Zaraz po śniadaniu zbliżył się on do mnie, wziął mnie na bok i tajemniczym głosem zagadnął.

— Synowa moja panu opowiedziała? Smutno to mieć jedynego syna z taką manią. A wiesz pan, zkąd do tego przyszło? Ja wiem! Urodził się on w Debeczogrodzie. A właśnie w tym dniu, w którym przychodził na świat, cyganie rozłożyli się obozem tuż pod oknami sypialni matki. Ich dzika muzyka brzmiała na dolinie od północnej strony zamku i obijała się o ściany komnaty, w której cierpiała matka, mięszała się z jej jękami. Oto przyczyna naszego nieszczęścia, oto, co wyrodziło w Ilnickim te dzikie popędy.

Starzec umilkł, a ja ważyłem jego słowa, które dodane do wszystkiego, com o Czaradzie już wiedział, bałamucity obłąkaną wyobraźnię, nie odkrywając tajemnicy.

Tego samego dnia opuściłem Czaradę, aby odszukać bandę Beli.

Obliczyłem według znanej mi jego marszruty, że o tym czasie powinien był być z powrotem już z Dźwinogrodu, na drugim krańcu Galicyi, między Czortkowem a Husiatynem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Głęboki smutek ogarnia człowieka na widok tej nieskończoności żmudnej pracy wobec zwolna, lecz ustawicznie powiększających się pustynnych obszarów.

Małe strumyki, które jeszcze przed kilku laty sączyły się pośród tych gruntów, niktą jedne po drugich, zapuszczają się lub wysychają. Tylko opodal ciągnące się lasy sosnowe zamykają pustynie i ratują okolicę od zupełnego opustoszenia.

Pokłady piasku o grubszym ziarnie, dość częste też warstwy szutru dostarczają w tamtych stronach dobrego materiału do budowy dróg. Zresztą i na takich nadzwyczaj lichych gruntach zdoła jeszcze rósć zdrowa i krzepka sośnina.

Oceniając należycie całą doniosłość sprawy, uznano też w owych okolicach prawie wszystkie sosnowe lasy jako lasy ochronne. W skutek reskryptów c. k. Ministerstwa i c. k. Namiestnictwa poruczono kierownikom zalesienia lotnych piasków zarazem pilnowanie gospodarki w tychże lasach ochronnych.

W różnych miejscowościach okręgu niskiego nader różny oczywiście okazał się postęp zalesienia lotnych piasków.

Znaczniejszym obszarem, świeżo zalesionym, odznaczyły się gminy: Ulanów, Kłyśzów, Domostawa, Stany, Bojanów, Korabinów.

Na wydmiu, obejmującej część wyżyny ponad miastem Radomyślem, zginęło po raz czwarty całe zalesienie, gdy tuż obok, na pochyłości tej samej wyżyny, rozwija się dalej pomyślnie wcale bujny i znaczny las sosnowy. Zdaje się, że na wierzchu tej wyżyny nie przyjmują się sadzonki sosnowe z powodu nadmiaru lichego piasku. Ogrodzono jednak ową przestrzeń bardzo porządnie silnymi łałami i ubezpieczono od tratowania przez ludzi i bydło. — Przynajmniej ustala się tamże i zatrawia powoli lotny piasek na taki sposób.

Na uznanie zasługuje szczególniejsza wytrwałość burmistrza tego miasteczka. — Pomimo tylokrotnego nieudania się kultury i zniechęcenia się ludności zamierza on stanowczo przeforsować zalesienie rzeczonej wyżyny z wiosną bieżącego roku przez zarządzanie pieniężnego wynagrodzenia robót i przez usilną osobistą troskliwość.

Smutnie widnieją dotąd pagóry szerego piasku w pośrodku wsi Pniowa. Należą one do kompleksu dworskich gruntów Właścicieli spodziewa się ich ustalenia i zatrąwienia za pomocą parcelacji pomiędzy pojedynczych włościan. Obawia się założenia lasów sosnowych z powodu łatwości wzniesienia w nich pożaru.

Na lewym brzegu Sanu udało się już zalesienie znacznej części wydmisk, otaczających ogrody i pastwiska miasteczka Rudnika. Druga natomiast część udaremniała dotychczas podjęte usiłowania z powodu szczególnie nieurodzajnego piasku i ciągłego niszczenia kultur przez pędraki. Pustynie rozlegające się w pobliżu drogi do Ulanowa wymagają osobliszej troskliwości celem zapewnienia dalszego ciągu zalesienia.

Wzdłuż starej drogi do Niska zalesienie bardzo pokaźne czyni postępy. Niepomysłny znowu obraz przedstawia część obszernej wydmy w obrębie gminy Pławo. Bądź stawił opór zalesieniu nader jałowcy, gruboziarnisty piasek, bądź też wyniszczyły pędraki kilkakrotnie powysadzane roślinki sosnowe.

Uprzejmego i skutecznego poparcia użytych w tym okręgu także zeszłego roku zarówno Marszałek powiatowy hr. Hompesch jakoteż hr. Mnischowie, hr. Ressegnier (dobrem nasieniem) dr. Kostheim, pp. Komorowscy i w. i.

Okręg roboczy jaworowski-kościński odznaczył się w roku 1888 głównie odgraniczeniem wydmisk porządnymi rowami w pokaźnej długości 8150 metrów.

I w tym okręgu przejawia się wielce dobroczynny wpływ wytrwałej pracy. — Puste przedtem obszary na nowo powołała do życia — Szczególnie ciekawy w tym względzie przykład stanowi w powiecie mościskim wydma Bortiatyńska. — Ciągnie się ona w pobliżu Sądowej Wiszni wzdłuż toru kolei Karola Ludwika. Jej grunt lekko falisty kończy się znacznym pagórem a zawiera mniej więcej w pośrodku jezioro w części sitnikiem zarosłe. — Cała ta wydma mieści wszelkie odmiany piaszczystej gleby od najsuchszej, najlichszej do najbardziej wilgotnej. — Odgraniczona zewsząd rowem, ochroniona od deptania ludzi i bydła pokrywa się ta ongi pustynia lotnego piasku ponownie zielonością. Co więcej zawiera nawet najróżnorodniejszą mieszaninę roślinności właściwej piaszczystem obszarom. — Panująca tu cisza przywabia i ubezpiecza ptactwo i zające.

Gdym zwiędzał to miejsce zeszłego roku z kierownikiem robót p. Konstantym Linderskim, nieledwie przydeptaliśmy zające. — W odległości ledwo kilkudziesięciu kroków byliśmy świadkami zabawnej walki ocieźlałej wrony z zapamiętałe skaczącymi i broniącymi swe młode kugocikami kuropatw. — Ogółem napotka-

liśmy tam liczne ptactwo, które nie oglądając się na nas, skubało spokojnie nasiona dzikiego owsa i innych dzikich traw.

Podobne, ciekawe na ustalonych piaskach zjawisko oglądałem w powiecie jaworowskim. — Energiczny wójt gminy Wulki Zmijowskiej obwiódł był porządnym rowem znaczną wydme tamtejszą i wzbronił do niej przystępu. — W roku 1887 dokonał jej zalesienia jednorocznymi sosenkami, które się w jesieni ubiegłego roku dobrze rozwinęły i upiękły nado odpowiednią glebie kulturą sąsiedni cmentarz gminny. — Owa ustalona i zalesiona już wydma zawiera również w środku małe jezioro. — Bezpieczne w tem ustroju kaczki i ciężkie krzyżówki długo się namyślały, zanim uleciały przed nachodzającymi je zbliżka wędrowcami, od których widoku już były odwykły.

(Dokończenie nastąpi.)

Lettner.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 10 marca.

(Stronnicwa. — Wrażenie abdykacyi króla Milana. — Vrchlicky o Bozdechu.)

Układy pomiędzy dr. Riegerem a profesorem Massarykiem miały zapobiedz rozdrobnieniu się sił narodowych. „Realisci“ mieli wstąpić do obozu staroczeskiego i zaniechać utworzenia nowego, trzeciego stronnicwa. Tymczasem w skutek różnych niedyskrecyj układy owe można uważać jako chybiłone. Pan Massaryk i towarzysze zdecydowani są wystąpić już teraz jako polityczne stronnicwo i ubiegać się przy bliższych wyborach do sejmu krajowego o mandaty poselskie. Wprawdzie nie zdobędą pewnie ani jednego, atoli wystąpienie kandydatów stronnicwa realistów w każdym razie przyczyni się do zwiększenia zamieszania w kołach wyborców.

Ale nie dość na tem. Pono jedynym na teraz rezultatem rozpraw nad złączeniem się realistów ze Staroczechami jest to, że występuje na arenę specjalnie katolickie stronnicwo. Dotąd Staroczesi przy wyborach doznawali bardzo ważnego poparcia ze strony duchowieństwa czeskiego, które popierało zawsze kandydatów staroczeskich przeciwko młodoczeskim. Otóż teraz jedyny tutejszy dziennik katolicki „Czech“ wystąpił z groźbą, że w skutek „gorszących“ układów dra Riegera z prof. Massarykiem, stronnicwo katolickie wystąpi z własnymi kandydatami. Wprawdzie „Czech“ nie pozostaje w żadnym związku z arcybiskupem hr. Schönbornem. Jeżeli niektóre dzienniki wiedeńskie po za wystąpieniem „Czecha“ domyślają się wpływu arcybiskupa, to wiedzą tu doskonale, że tak nie jest. „Czech“ jest organem kanonika Harlacha. Ten pozostając w ścisłych stosunkach z wiedeńskim niemiecko-katolickim stronnicwem, od dawna dąży do tego, aby się także w Czechach, jak w Styryi, Górnej Austrii i t. d. utworzyło stronnicwo specjalnie katolickie, jako materyał przyszłego „centrum“ (na wzór berlińskiego) w Radzie państwa.

Nie chciałbym twierdzić, że ks. Harlach (jest on kanonikiem owej samodzielnej kapituły wyszehradzkiej, której proboszczem był śp. ks. Wacław Sztule) układów Riegera z Massarykiem użył jako pretekstu do poruszenia na nowo kwestyi utworzenia wyłączenie katolickiego i odrębnego od Staroczechów stronnicwa. To pewna, a przekonany mnie o tem nie tylko artykuły „Czecha“, lecz także rozmowy z kanonikiem Harlachem, że jest strasznie oburzony na owe układy. Tłómaczy się to tem, że i tak już nie bardzo był zadowolony ze Staroczechów. Bo co dotyczy specjalnie prof. Massaryka, to w dziełach jego — jeżeli się znajdują niektóre ustępy, na które ze stanowiska katolickiego zgodzić się nie można — natomiast są tam inne ustępy, świadczące, że aczkolwiek jest protestantem, jednak nie żywi zasadniczej niechęci przeciwko kościołowi katolickiemu. W dziełach Palackiego, który był również protestantem, możnaby się dopatrzeć łatwiej antykatolickich dążeń, niż w dziełach profesora Massaryka. W swych zacepkach przeciwko prof. Massarykowi „Czech“ niewątpliwie posunął się za daleko, a wszedłszy na tę drogę, teraz już oskarża staroczechów nie tylko o zdróżne konszachty z „realistami“, ale nawet wytyka im jako grubą winę, że tolerują Vrchlickiego, najzdolniejszego poetę czeskiego i że nawet dokazali tego, iż niedawno, nie prosząc o to, otrzymał od rządu dar 1000 zł. (jako stępendum dla literatów i artystów). Zapewne, w poezjach Vrchlickiego możnaby się dopatrzeć nie jednej myśli, która się niezupełnie zgadza z zasadami katolickimi. Jednakże upoety nie można tego brać tak na seryo. A zresztą niestety w samym „Czechu“ można nieraz do-

czytać się zdań, nie całkiem zgodnych z nauką kościoła, zwłaszcza, gdy dotknie kwestyi „słowiańskiej“. Moznaby przeciwnie zaznaczyć, że dr. Massaryk w swej rozprawie o Kirejewskim dokładniej wytyka błędy i wady prawosławia, niż to kiedykolwiek uczynił „Czech.“

O tem mielibyśmy bardzo dużo do powiedzenia. Na teraz tylko poprzestajemy na zaznaczeniu, że „Czech“ poruszył kwestyę utworzenia wyłącznie katolickiego stronnicwa, któreby przy wyborach do sejmu krajowego, które odbędą się w czerwcu, wystąpiło z własnymi kandydatami. Nie ulega wątpliwości, że w wielu okręgach czeskich tacy kandydaci mogliby skutecznie ubiegać się o mandaty. Ostatecznie przypuściwszy, że posłowie tego stronnicwa wstąpią do klubu staroczeskiego, wybór kilku kandydatów „Czecha“ nie byłby nieszczęściem. Jednakże akt wyborczy będzie niesłychanie utrudniony, jeżeli obok kandydatów staroczeskich i młodoczeskich, którzy już teraz przygotowują się na walną bitwę, wystąpią jeszcze kandydaci osobni, kandydaci katolicycy i „realistyczni“. W tym razie powstanie takie zamieszanie, że będzie czystem niepodobieństwem przewidzieć wynik wyborów.

Tutejsze koła radykalne z zapałem przyjęły wieść o abdykacyi króla Milana. Mianowicie „Narodni Listy“, zrazu głosiły istne hymny z powodu wypadków białogrodzkich. Jednakże — warto zapisać ten postę — wczesnie ochłodyły. Przypomniły sobie bowiem, że tak samo unosiły się nad rewolucyą filipowską i nad abdykacyą ks. Aleksandra, a wreszcie okazało się, że to wszystko nie było jednak zwycięstwem Rossyi. „Narodni Listy“ podejrzewają więc, że także abdykacya króla Milana mogłaby się okazać dla Rossyi mniej korzystną, niż przypuszczają pod wrażeniem pierwszych, niespodzianych wieści z Białogrodu. Przeczują, że Ristiez nie będzie mógł działać inaczej, niż król Milan. Przeczują to, ale po księciu Nikicie czarnogórskim spodziewają się wielkich rzeczy; już też dość wyraźnie fortytują go na króla Serbii. Jako przyczynek do patologii młodoczeskiej warto to zaznaczyć.

Dotąd nie znaleziono zwłok Bozdech. Według powszechnego mniemania, rzucił się do Wełtawy pod Belwederem. W takim razie ciało jego pod lodem mogło popłynąć Wełtawą i Łabą aż do morza. Dziś p. Vrchlicki w literackim dodatku „Hlasa Narodu“ poświęca Bozdechowi obszerne wspomnienie, podnosząc bardzo trafnie rodzaj jego talentu, jako też ten wygórowany poecię do analizy, który zwiechnął poetyczny talent Bozdecha a zarazem sprawił, że mu życie zbrzydło. P. Vrchlicki, który od 19 lat wydał co rok po kilka tomów poezyi oryginalnych, tłómaczeń takich arcydzieł jak „Boska komedya“ Dantego i dramatów jest uosobioną antitezą Bozdecha.

Z Berlina.

(Cesarstwo na obiedzie u ambasadora francuskiego. — Stopnie wojskowe ministrów. — Historia sztandarów pruskich. — Statystyka akademickiej młodzieży. — Sprawozdanie zarządu miasta Berlina. — Nędza — Emigracya.)

Ambasador francuski, p. Herbertte, dał 6go b. m. świetny obiad, na który przybył cesarz z małżonką.

Po raz to pierwszy od lat siedmiu, monarcha niemiecki pojawił się na wieczorze w salonach przedstawiciela republiki francuskiej. Cesarz zajął miejsce między panią Herbertte i księżną Fryderykową Hohenzollern, cesarzowa miała po prawej stronie ambasadora, po lewej szefa wielkiego sztabu generalnego, hr. Waldersee.

Ogólnie zauważano, iż po obiedzie cesarz zawiązał bardzo ożywną i serdeczną pogadankę z p. Herbertte i zabawił w ambasadzie znacznie dłużej, niż to było zapowiedzianem. Cesarz bawił się tak wybornie, iż, jak donoszą dzienniki, dopiero na uwagę cesarzowej, iż już pora powracać, pożegnał zebranych.

Z okazji nadania w tych dniach dwom ministrom wyższych rang wojskowych i zamianowania ministra skarbu Scholtza podporucznikiem, znajdujemy w dziennikach następującą notatkę o stopniach, jakie posiadają pojedynczy ministrowie:

Kancelarz państwa i prezes ministrów, ks. Bismarck, jest generałem kawaleryi. Minister wojny, Bronsart-Schellendorf, generał-porucznikiem. Sekretarz stanu spraw zagranicznych, hr. Herbert Bismarck i wiceprezes ministerstwa, Boetticher, podpułkownikami. Minister wyznań i oświaty, dr. Gossler, majorem. Minister rolnictwa, Lucius, majorem kawaleryi. Sekretarz skarbu, baron Maltzan, porucznikiem. Minister skarbu, Scholz, liczący lat 55, podporucznikiem.

Żadnego stopnia wojskowego nie mają ministrowie: Maybach, Schelling i Herrfurth.

Gościemu życzeniu zmarłego cesarza Wilhelma I-go stało się zadość. Władze

wojskowe niemieckie ogłosiły w tych dniach historię sztandarów pruskich od r. 1807. Jest to dwutomowe dzieło i stanowi wstęp do historii pułków pruskich od najodleglejszych epok. Praca ta wykazuje, że w wojnach 1864 i 1866 roku tylko osmdziesiąt dziewięć chorągwi zostało przedziurawionych od kul, wówczas gdy w roku 1870 liczba ich dosięgła 141. Jeden tylko sztandar 7-go pułku piechoty, dostał 23 kul w bitwie pod Mars-la-Tour. Podczas kampanii francusko-niemieckiej zostało zabitych 38 chorągwi ze sztandarem w rękę.

Statystyka młodzieży akademickiej w Prusach według wyznań w porównaniu do stosunku religijnego całej ludności pruskiej, ciekawe wykazuje dane. Kiedy bowiem na 100 męskich mieszkańców monarchii pruskiej przypada 64/24 pr. protestantów, 34/15 pr. katolików, a 1/29 pr. żydów, to uczęszcza obecnie na uniwersytety pruskie 69/91 pr. protestantów, 20/12 pr. katolików i 9/58 pr. żydów. Mały stosunkowo procent katolickiej młodzieży akademickiej tłumaczy *Germania* „nierównem uprawnieniem“ katolików, dla których niejedne urzęda są niedostępne, jak mianowicie polsko-katolicka młodzież żadnego nie znajduje uwzględnienia przy obsadzaniu posad rządowych, dla czego nie chcą napróżno tracić lat młodych, zmuszona jest innym poświęcić się zawodom.

W tych dniach ogłoszone zostało sprawozdanie zarządu miasta Berlina za rok 1887/88, które stwierdza bardzo korzystne położenie ekonomiczne mieszkańców stolicy Prus. Dowodzi tego fakt, iż dochody z podatków podniosły się w wyższym stosunku niż ludność, która wzrosła o 51.500 dusz, iż dalej znacznie się także zwiększyła przeciętna konsumpcja mięsa (174 funtów na głowę) Produkcja piwa 65 browarów berlińskich podniosła się w porównaniu z rokiem poprzednim o 1:18 pr., i wynosiła na głowę 186 litrów. Liczba obcych, zapisanych na listach hotelowych i w zajazdach dochodziła do 400.000 w roku sprawozdawczym. Ogólna ludność Berlina wynosiła w dniu 3-go lutego r. b. 1,474.082 dusz.

Mimo tego sprawozdania, świadczącego jako by dość pomyślnie o położeniu materialnym ludności, nie brak licznych objawów najstraszliwszej nędzy. Samobójstwa, popełniane w braku wszelkich środków do życia, mnożą się, zwłaszcza obecnie w porze zimowej, w zastraszający sposób; przytulki żebracze bezustannie są przepełnione, a rozporządzająca ogromnymi funduszami i wyjątkowo dobrze zorganizowana dobroczynność publiczna ani w części zaradzić nie potrafi złemu. Zwykły to zresztą objaw, połączony zawsze z każdym wielkim miastem, gdzie gromadzą się w nadziei łatwego zarobku wykołejone żywioły z całego kraju i stają się następnie ciężarem miejscowego społeczeństwa.

W roku 1888 emigrowało z państwa niemieckiego 80.671 osób. Z tych przypada na polskie dzielnice cesarstwa największy procent, bo na Wielk. Księstwo Poznańskie 11.731, a Prusy Zachodnie 10.969 osób. *Freisinnige Zeitung* zastanawia się nad tym objawem i pyta, dlaczego W. Ks. Poznańskie i Prusy Zachodnie, gdzie przecież rząd zapomocą funduszu 100-milionowego zakupił 37.000 hektarów ziemi na cele parcelacji i kolonizuje chłopami niemieckimi, dlaczego dzielnice te tracą rocznie bezpowrotnie 23.000 mieszkańców?

Zmiana tronu w Serbii.

Korespondent belgradzki do *Corr. de l'Est* miał sposobność rozmawiania z szefem teraźniejszego gabinetu i ministrem spraw wewnętrznych, Tauszanowiczem. Obaj ministrowie zaręczyli, że gabinet radykalny w polityce wewnętrznej nie będzie wcale kierować się uczuciem odwetu w obec innych stronictw, lecz starać się raczej o jak najściślejszą bezstronność.

Co do polityki zagranicznej oświadczyli, iż wiedzą dobrze i uznają, że Serbia tylko wtedy może postępować i rozwijać się, jeżeli ze wszystkimi mocarstwami utrzymać będzie przyjazne stosunki a szczególnie, jeżeli będzie mogła zaskarbić sobie i nadal życzliwość Austro-Węgier.

Zgodnie z tą relacją korespondenta o zamysłach nowego gabinetu, minister Tauszanowicz rozesłał okólnik do wszystkich prefektów, w którym zaleca im ostro, aby we wszystkich urzędowych czynnościach w obec wszystkich Serbów, bez różnicy zapatrywań politycznych, kierowali się jak największą bezstronnością, gdyż są odpowiedzialni za swoje czynności.

W polemice z dziennikami angielskimi a w pierwszym z rzędu z *Timesem*, które po ustąpieniu króla Milana widzą przyszłość w czarnych barwach, wyraża Bruckski *Nord* zadziwienie kład nagle prasa angielska została zdjętą takimi obawami. *Nord* twierdzi, że właśnie pozostanie króla

Milana na tronie mogło być spowodowane niezmiernie zawikłania, bo wstręt jego do powołania ministerstwa radykalnego, chociaż kraj cały wyraźnie tego pragnął i niezadowolony, jakie sprawił rozwód z królową Natalią, byłby rychlej czy później wywołały w Serbii powstanie przeciw królowi i jego dynastji. Teraz zaś polityka narodowa Risticza będzie rękojmją pokoju.

KRONIKA

Lwów 12 marca.

— C. k. Namiestnictwo nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Tudiowie ks. Leonowi Hlebowickiemu, parochowi w Hańkowiecach.

— J. E. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badieni, udzielił z funduszu wdów i sierót po urzędnikach i sługach c. k. władz politycznych, pani Kamili Palch, wdowie po inżynierze c. k. starostwa w Samborze, zapomogi w kwocie 40 zł.

— Jednorazowa nauka szkolna. Zgodnie z wnioskiem lwowskiej c. k. Rady szkolnej okręgowej zezwoliła c. k. Rada szkolna krajowa na zarządzanie dla próby, aby w bieżącym roku szkolnym we wszystkich szkołach żeńskich miejskich tutejszego okręgu szkolnego odbywała się jednorazowa nauka szkolna bez uszczerbku godzin planem przepisanych. W skutek tego wyznaczono na godziny końcowe przedmioty naukowe, które nie wymagają znacniejszego natężenia umysłowego, a mianowicie naukę kaligrafji, śpiewu, rysunków i robót ręcznych kobiecych. Następnie zarządzono, ażeby między godziną drugą a trzecią, tudzież między trzecią a czwartą była przerwa nauki wynosząca 10, a między czwartą a piątą 15 minut. Podając to zarządzenie do powszechnej wiadomości, uprasza równocześnie c. k. Rada szkolna okręgowa miejska wszystkich interesowanych w tej sprawie, aby zechcieli nadysłać spostrzeżenia swe, o ile jednorazowa nauka odpowiada potrzebom i życzeniom ludności miasta Lwowa, a to celem orzeczenia, czy nie należałoby zarządzić na przyszłość stale jednorazową naukę w szkołach żeńskich.

— Z kolei Karola Ludwika. W skutek orkanu i powstałej złąd ponownej zamieci śnieżnej między Krasnem a Puchowem, tudzież między Krasnem a Ożydowem, nie przybyły pociągi mieszane nr. 10 i 110 z 11 b. m. z Podwożeczysk i Brodów do Lwowa, zaś pociąg kurierski nr. 1 musiano z tej samej przyczyny zatrzymać w Krasnem. Czy przeszkody dadzą się w przeciągu dnia dzisiejszego usunąć, nie można na razie oznaczyć.

— Noworocznik Koła literacko-artystycznego. W myśl uchwały walnego zgromadzenia członków Towarzystwa, wydaje wydanie „Koła“ pod powyższym tytułem publikacyę, która opuści prasy drukarskie w ciągu roku bieżącego. Noworocznik Koła składać się będzie z trzech części: kalendarzowej i informacyjnej, zastosowanej jak najdokładniej do rzeczywistych potrzeb inteligentnego ogółu; z działu sprawozdawczego, który da ogólny pogląd na ruch literacko-artystyczny z całego roku we wszystkich dzielnicach Polski, z szczególniejszem uwzględnieniem Lwowa, i z części beletrystycznej. W tej ostatniej pomieszczone będą wyborowe utwory prozą i wierszem naszych pisarzy i poetów. Noworocznik wyjdzie w formie wielkiej ośmi ki w objętości 15 do 20 arkuszy druku i ozdobiony będzie kilkoma ilustracyami. Komitet redakcyjny czyni jak najusiłniej zabiegami celem pozyskania wyborowych sił do opracowania pojedynczych działów. W charakterze korespondentów zaproszono znanych publicystów z Krakowa, Poznania i z Warszawy. Niska cena noworocznika (1 zł) jest dostateczną gwarancją, iż nakład cennej tej publikacyi będzie wyczerpany. Reprezentacyę komitetu redakcyjnego stanowią: Stanisław Pełowski, sekretarz „Koła“, i Marceł Harasimowicz, artysta malarz. Adres wydawnictwa: Lwów — Koło literackie — gmach teatralny.

— Wieczór muzykalno-wokalny. Staraniem wydziału Towarzystwa „Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki“ we Lwowie, odbędzie się w auli Szkoły politechnicznej, w sobotę dnia 16 marca 1889 r. w 416 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika wieczór muzykalno-wokalny.

— Z dyrekcji gimnazjum IV otrzymujemy pismo z prośbą o sprostowanie doniesienia „Kuryera Lwowskiego“ nr. 69 i 70 jakoby w sali klasy 6a pod liczbą 10 ulica Łyczakowska, zawalił się sufit. Doniesienie to jest zupełnie niezgodne z prawdą, bo ani sufit się nie zawalił, ani nawet tynk nie odpadł.

— Walne zgromadzenie Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Fizyki szkoły realnej (II piętro). Porządek dzienny; 1) Zagajenie posiedzenia przez prof. Franko. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za r. 1888. 4) Sprawozdanie komisji lustracyjnej za r. 1888. 5) Wybór

prezesa, zastępcy prezesa, 7 członków zarządu i 3 zastępców, tudzież komisji lustracyjnej z 3 członków i 2 zastępców.

— Centralny zarząd Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyetaryuszów i urzędników w Galicji z Wielkiem Księstwem Krakowskim zawiadamia wszystkich swych członków, że powtórne walne zgromadzenie centralne tegoż Stowarzyszenia odbędzie się dnia 24 marca 1889 r. o godzinie 2 po południu, a możliwie w ciągu dalszym dnia następnego w biurze Stowarzyszenia we Lwowie. Porządek dzienny zawiera między innymi: Wybór prezesa, czterech członków i dwóch zastępców do wydziału centralnego i zmianę statutu.

— Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 13 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki Szkoły realnej (II piętro). Na porządku dziennym: 1) Wykład prof. Zbrożka „O wyniku niwelacyi ścisłej miasta Lwowa“. 2) Wybór komitetu przedwyborczego.

— Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się wczoraj po południu. Na ciężarowym spedytorskim wozie przywieziono z kolei przed gmach teatru hr. Skarbka duża, trzy metry wysoką a dwa szeroka pakę, która zawierała marmurową płytę bilardową, ważącą 18 cetnarów, a przeznaczoną dla Koła literackiego. Trzej posługacze zgodzili się złożyć tę pakę z wozu i postawili ją w sieniach, lecz widocznie nie obliczyli się na leżycie ze swemi siłami, pomimo bowiem pomocy dwóch woźniców, paka, zesuwana z wozu, przeważała się i upadła jedną krawędzią na mur, a spadając następnie płazem, przyniosła posługacza Wincentego Wyroszczewskiego. Wydobyto z pod niej nieszczęśliwego z pogruchotanymi nogami. Wyroszczewski, liczący lat 44, rodem z Laszek murowanych, powiatu tutejszego, jest żonatym i ojcem dwojga dzieci. Odwieziony bezzwłocznie przez swego towarzysza do głównego szpitala, jak się dowiadujemy, mimo doznanych ciężkich obrażeń pozostaje przy życiu.

— Ogień pokojowy powstał tej nocy po godzinie 2 w palni pod l. 3 przy ulicy Gródeckiej, skutkiem zalenienia się pruskiej ściany, lecz został przez straż pożarną w zarodzie ugaszony.

— Z obserwatorium c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 12 marca 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z południowo-wschodu, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne i niespokojne.

Srednia temperatura doby była -1.6°C , najwyższa $+0.4^{\circ}\text{C}$, najniższa -3.4°C dziś nad ranem.

Późnym wieczorem i dziś rano padał śnieg z deszczem, którego opad wynosi 0.8 mm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w zatoce Biskajskiej; zwyżka 780 do 775 w północnej Rosji; zniżka drugorzędna w Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 12 marca b. r.: Wiatr z południowej strony, średnia temperatura doby około -0°C , niebo w części zachmurzone a powietrze wilgotne i niespokojne; deszcz ze śniegiem, opad mierny, odwilż.

— Na zupę rumfordzką złożono w handlu pp. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2., od dnia 2 do 9 b. m.: hr. M. D. 2 zł., p. A. D. 3 zł., ks. N. N. 5 zł., p. K. W. 5 zł.; razem 15 zł. Rozdano od dnia 2 do 9 b. m. 2016 porcji zupy i 2016 porcji chleba.

— Dla dotkniętych powodzią mieszkańców Bukowiny złożył w starostwie białskim urząd parafialny w Czańcu kwotę 2 zł.

— Ślub. W niedzielę, dnia 3 bm., jak donosi *Czas* odbył się w Hulczy, pod Rawą ruską, ślub pana Adama Przybieleckiego, syna Adama Przybieleckiego i Józefy z Dłużniewskich, urzędnika krakowskiego starostwa, z panną Stanisławą Wiśniewską, córką Zygmunta Wiśniewskiego i Teofilii ze Zbrożków, właścicielki dóbr Hulczy. Liczny orszak weselny składał się z krewnych i przyjaciół obu domów, przybyłych z Galicji i z kordonu. Żwiązkowi błogosławił ks. kanonik Bauch, proboszcz z Rawy ruskiej. Po ślubie odbyły się piękne manifestacje ludu ruskiego dla nowożeńców; starszyzna gminy składała życzenia, ofiarowała „korowaj“ i inne podarki wśród wrzszającego śpiewu „Mnohaja lita“. Był to piękny objaw jedności wiary i uczuć, okazujący, jak silnym jest węzeł łączący dwoj z ludem, mimo różnicy obrządku i języka.

— Jasio. Adwokat tutejszy dr. Wiediger złożył na ręce dyrekcji gimnazjum, kwotę 40 zł. na rzecz uczniów piątej klasy gimnazjal. wsparcia potrzebujących.

Dyrekcja poczuła się przeto do obowiązku szlachetnemu dawcy za tak hojny datek wyrazić imieniem biednej młodzieży publicznie serdeczne podziękowanie.

— O smutnym wypadku donoszą nam ze Skwały. Dnia 3 bm. późnym wieczorem c. k. strażnik skarbowy Józef Laskowski powróciwszy ze służby do koszar usiadł koło pie-

ca i zdrzemnął się. Starszy strażnik Jan Stebel-ski wziął był właśnie do ręki jeden z karabinów w kącie stojących i w mniemaniu, że broń nie jest nabita, odezwał się w żarcie do drzemającego, ażeby nie spał, bo go zabije. Laskowski ocknąwszy się zwrócił uwagę na nieostrożne obchodzenie się z bronią, lecz Stebel-ski odwiódł kurek i wypalił z karabinu, o którym sądził, że nie jest nabity. Kula nieszczęśliwie ugodziła w brzuch Laskowskiego, który wkrótce z odniesionej rany życie zakończył. — Od sześciu miesięcy jest to już trzeci wypadek śmierci, spowodowany nieostrożnym obchodzeniem się z bronią palną przez strażników skarbowych w Skale. Dochodzenie sądowe jest w toku.

— W Uniwersytecie Jagiellońskim dnia wczorajszego pp. Tadeusz Jan Mayzel, rodem z Zagajowa w Królestwie, i Kazimierz Miroszewski, rodem z Czech w Królestwie, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— Konkurs na plany teatru. Sędziowie, mający oocenić nadesłane na teatr krakowski plany, zbiorą się już we czwartek d. 14 b. m. o godzinie 12 w południe. Przybędą prawie w komplecie. Dotąd, z wyjątkiem pp. Ybla z Pesztu i Gorgolewskiego z Halli, przyrzekli wszyscy zaproszeni sędziowie swój udział. Dziś już przybędzie do Krakowa p. Rudolph, c. k. inspektor opery w Wiedniu. Roboty około urządzenia wystawy planów są już zupełnie gotowe; zajmują one całą salę radną, a wszystkie prace przedstawiają się bardzo poważnie, tak, że konkurs można uważać za pomyślny.

— Konkurs im. Wł. L. Anczyca. Z liczby 13 utworów, nadesłanych na konkurs imienia Władysława Ludwika Anczyca na napisanie sztuki ludowej, sąd konkursowy odznaczył trzy prace, nagrody wszakże nie przyznał, żadna bowiem z owych sztuk nie mogła być zaleconą do grania. Konkurs rozpisany zostanie powtórnie z podwyższeniem nagrody i z oznaczeniem terminu na d. 1 stycznia r. 1890.

— Emigracja włościan. Organa krakowskiej policji przytrzymały w niedzielę kilku Słowaków, pochodzących z Kalenó stolicy Zemplińskiej na wychodźtwie do Ameryki. Łatwo-wiernych Słowaków przywiódł ze Skawiny do Krakowa pewien mieszczanin, wyłudziwszy od nich znaczne wynagrodzenie za przywiezienie ich do Krakowa; policja atoli tutejsza interes jego udaremniła, gdyż spowodowała, iż cheiwy przewodnik musiał zwrócić Słowakom otrzymane od nich wynagrodzenie, a ich samych zwróciła do miejsc przynależności.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Petersburgu znany milioner, właściciel kopalń złota, generał Astaszew.

W Konstantynopolu Stanisław hr. de Rochetin, założyciel i prezes *Societè Hawidiè*, Towarzystwa eksploatacyi rud metalicznych w państwie otomańskim. Zmarły był naszym ziomkiem, urodzonym i wychowanym w Królestwie, gdzie ma swoją rodzinę. Zajmował w stolicy nad Bosforem wybitne stanowisko, jako inżynier, a nado w świecie arystokratycznym miał rozległe stosunki.

W Nowym Jorku, jak wiadomo z depeszy, wynalazca śruby okrętowej, John Ericsson, urodzony r. 1803 w Szwecji, był oficerem armji szwedzkiej. Zmarły od r. 1839 mieszkał w Nowym Jorku, gdzie w r. 1843 zbudował pierwszy okręt wojenny *Princeton* zaopatrzony w „propeller“, czyli śrubę podwodną.

W Londynie słynny pianista i kompozytor Sydney Smith, przeżywszy lat 49.

— Z Londynu donoszą, że na posiedzeniu d. 27 lutego b. r. tamtejsze Towarzystwo literackie polskie przyjęło do wiadomości rezygnacyę p. E. S. Naganowskiego, dotychczasowego sekretarza Towarzystwa i jednomyślnie wybrało na to stanowisko pana B. J. Jazdowskiego.

— Ogromna powódź nawiedziła Anglię. Taunton stoi cały pod wodą. Bristol, Exeter, Leicester, Bath, Tavistock zalane. Ruch na wielu kolejach wstrzymany.

— Pancerny okręt wojenny marynarki angielskiej „Sultan“, dnia 7 b. m. osiadł na mieliźnie u wybrzeży wyspy Comino, w pobliżu Malty i mimo wszelkiej pomocy nie mógł być ponownie spławiony. Załogę uratowano.

— Trzęsienie ziemi obserwowano d. 8 b. m. o godzinie 4 nad ranem w Bolonii. Wstrząśnienia ponawiały się dwukrotnie, szkody jednak nie zrzadziły.

— Nil. Z Aleksandrii donoszą do *Timesa*, że niezwykle niski stan wody Nilu budzi obawy, iż w tym roku wielki da się uczuć w Egipcie brak wody. W tym roku stan wody w Nilu, tak ważnej dla całego Egiptu rzecze, jest wszędzie o 20 do 42 cali niższym niż roku zeszłego. Wydział robót publicznych ostrzega mieszkańców, aby w obec przewidywanego niskiego stanu wody w Nilu nie obsiewali tak wielkich obszarów ziemi, jak w poprzednich latach.

— Wieloryb. Rzadki gość odwiedził północno-zachodnie wybrzeża półwyspu Jutlandzkiego. W pobliżu Barrit ukazał się wieloryb, mający długości 65 stóp i ważący 60.000 funtów. Jeden z największych duńskich parowców „Pszczółka“ wyruszył na łowy, które uwieczo-

ne zostały pomyslnym skutkiem. Zwierzę ma być wystawione przez czas jakiś w Kopenhadze, poczem łuszczyk sprzedany zostanie, a szkielet umieszczony będzie w zoologicznym muzeum miejscowego uniwersytetu.

— **Wesele młodego cesarza chińskiego** odbyło się ubiegłego wtorku z wielkim przepychem, według ustanowionego tradycją rytuału. Świadkami wszystkich tych świetności byli wszakże tylko urzędnicy i żołnierze. Posłowie zagraniczni wystosowali prośbę, aby im pozwolono osobiście złożyć życzenia cesarskiemu oblubińcowi; prośbie tej wszakże w nader grzeczny sposób odmówiono. Chcąc jednak załagodzić sprawę, zaproszono ich na uroczystą biesiadę wespół z ministrami Tsungli-Yamenu i ofiarowano im bogate podarunki na pamiątkę. Bolesny kontrast z temi uroczystościami u dworu chińskiego stanowią wiadomości, że nędza głodowa w prowincjach dotkniętych tą klęską coraz szersze przybiera rozmiary. Liczba ludzi pozabawionych wszelkich środków utrzymania wynosi miliony, a ci, którzy znają stosunki miejscowe, utrzymują, iż niema możliwości położenia kresu tej nędzy.

— **Nowa kolej.** W tych dniach odbyło się uroczyste otwarcie birmańskiej kolei żelaznej z Rangoon do Mandalay.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Do wiadomości podanej o przerwie ruchu pociągów na linii Krasne - Podwołoczyska z powodu zamieci śnieżnej dodajemy jeszcze, że z tych samych przyczyn nastąpiło zastanowienie ruchu pociągów także i na linii Krasne - Brody. Jeżeli się zamiecie śnieżna nie powtórzy, nastąpi otwarcie ruchu na tych liniach z dniem jutrzejszym, a mianowicie odejść jutro rano pociągi: nr. 11 ze Lwowa do Podwołoczysk, nr. 12 z Podwołoczysk do Lwowa i dalej, w końcu nr. 102 z Brodów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(L) Około godziny 10tej przed południem, zbrali się dzisiaj w wielkiej sali ratuszowej członkowie nowej Reprezentacji miejskiej, poczem gremialnie udali się do kościoła archikatedralnego obrz. rzym. kat., gdzie ks. kanonik Mazurak odprawił sojenne nabożeństwo.

Po godzinie 11tej przed południem zgromadzili się znowu pp. radni w sali ratuszowej, na pierwsze posiedzenie. Wielu pp. radnych przybyło w strojach galowych, a kilku w strojach polskich. Przybyli również na posiedzenie naczelniczy biur i urzędnicy Magistratu. Na galeriach zebrała się liczna publiczność. Kilku pp. radnych, z powodu choroby, nie mogło wziąć udziału w pierwszym posiedzeniu.

O godzinie 11½, zagaikł prezydent, p. Mochnacki pierwsze posiedzenie. Powitał on serdecznie starszych kolegów, którzy w poprzednich kadencjach pracowali już około dobra miasta, tudzież kolegów młodszych, którzy po raz pierwszy zostali wybrani. Praca około dobra miasta — powiedział p. Mochnacki — oto hasło, pod którym się tu zbieramy, oto cel, do którego wszyscy dążymy. Jest to praca trudna, znużająca, a częstokroć niewdzięczna. Ci pp. radni, którzy po raz pierwszy wchodzą w skład Reprezentacji miejskiej, dają wszelką rękomię, że spełnią sumiennie ciężary na nich obowiązków, jak w ogóle w pełni ulegać nie może, że wszyscy członkowie nowej Reprezentacji są ożywieni jak najlepszymi chęćmi. Szczyć więc Boże w pracy skutecznej i wydatnej około dobra miasta!

Następnie przedstawił p. prezydent prowizorycznego sekretarza Rady, radcę p. Lukasa, powołał na prowizorycznych gospodarzy pp. Michalskiego i Dzikowskiego, i przedstawił pp. radnym gremium urzędników magistratualnych.

Na wniosek p. prezydenta przyjęła Rada prowizorycznie dotychczasowy regulamin obrad i upoważniła magistrat, ażeby aż do wyborów i ukonstytuowania się sekcji, załatwiał wszelkie agendy należące do kompetencji poszczególnych sekcji Rady miejskiej.

Z porządku dziennego wybrała Rada przez aklamację komisję weryfikacyjną, która ma sprawdzić wybory dokonane w styczniu r. b. Do tej komisji zostali wybrani pp. ks. kanonik Baczyński, dr. Pięta, dr. Goldman dr. Króczyński, Krasucki, Janowski, Rewakowicz, Dzikowski i Łukawski.

Na tem zakończono posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

(L) Walne zgromadzenia Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych rozpoczną się we czwartek, d. 14 bm. Wydział centralny przygotował bardzo szczegółowe sprawozdanie, z którego wyjmujemy najważniejsze szczegóły:

Towarzystwo liczyło w r. z. rzeczywistych członków 2362 z 9.710 udziałami i 38.840 zł. wkładkami. Z tego ubyto w ciągu r. z. członków 132 z 527 udziałami, t. j. z. 2.108 zł. wkładkami.

Z dniem 1 stycznia r. b. pozostało członków i uczestników 2230 z 9.183 udziałami, czyli z roczną wkładką 36.732 zł. Największą liczbę członków pozyskały powiaty: Kołomyja, Lwów, Przemyśl, największe zaś kwoty lokowały w Banku krajowym powiaty Lwów (5.776 zł.), Łańcut (2.530 zł.), Przemyśl (2.266 zł.). Razem ulokowały powiaty 51.017 zł. (centy opuszczone).

Z pomiędzy członków wspierających uiszcili wkładki 34 w kwocie 480 zł.

Z rubryki przyzwolonej na zapomogi wypłacił Wydział centralny na zapomogi stałe razem 35.732 zł., a jako datki jednorazowe, razem 500 zł. W ogóle rozdzielono w r. z. na zapomogi stałe, czasowe i datki 36.232 zł. Liczba obdzielonych zapomogami w r. z. wzrosła z 393 na 426.

Suma, którą Towarzystwo na cele zapomogowe w ogóle od r. 1873 wydało, przedstawia się w pokaźnej cyfrze 247.959 zł.

Na ryczałty pogrzebowe wydano w r. z. sumę 1850 zł. Zapas w tym funduszu z dniem 1 stycznia r. b. wynosił 1232 zł.

Przychody rzeczywiste w r. z. przedstawiają cyfrę 63.090 zł., a gdy preliminowano 57.867 zł., przeto wpłynęło więcej jak się spodziewano 5.223 zł.

Stan majątku w dziale zapomóg stałych wynosił z d. 1 stycznia r. b.: Fundusz żelazny 382.100 zł., fundusz dyspozycyjny 34.635 zł., fundusz rezerwowy 13.240 zł., ogółem w dziale zapomogi stałej 429.975 zł. Fundusz pogrzebowy wynosił 1.602 zł., fundusz stypendyjny hr. Zamoyskiego 1.617 zł., fundusz zapomóg dorącznych 22.966 zł. Majątek wszystkich funduszy Towarzystwa wynosi 456.162 zł. W porównaniu z r. 1887 okazuje się zwiększenie majątku o zł. 30.640.

Z majątku Towarzystwa wylosowano w r. z. efekta w wartości 2.500 zł., które kosztowały 2.341 zł. Zład zysk 158 zł. W miejsce wylosowanych efektów zakupiono inne i złożono je do skarbcza Banku krajowego, gdzie przechowany jest cały majątek Towarzystwa.

W myśl polecenia Rady nadzorczej przedłożył wydział akt fundacji stypendyjnej im. Hipolita Stupnickiego Wydziałowi krajowemu, a do kasy Wydziału odda kapitał żelazny tej fundacji w kwocie 2025 zł.

Nadzwyczajne zgromadzenia zarządził Wydział centralny w powiatach: Ropczyce, Krosno, Brzeżany, Kołomyja z dodatnim skutkiem dla rozwoju spraw Towarzystwa.

Z pomiędzy spraw, które Wydział Radzie nadzorczej przekłada do rozstrzygnięcia, znajduje się także interpretacja uchwały co do przyznawania stałej zapomogi członkom, którzy w tym samym roku idą na emeryturę, w którym wkładki całego roku w kasach Towarzystwa nieprzeleżały, a czego nowy regulamin wymaga. Może bowiem zająć wypadek, iż członek przewidując potrzebę starania się o stałą zapomogę płaci n. p. 2 stycznia udział za cały rok a 15 tego samego miesiąca żąda emerytury i także pożytku (około 50 proc.) od najświeższych wkładek. Przykładem tego jest podanie pewnego członka z tarnopolskiego, który zrzeka się poboru zapomogi w r. 1888 a prosi o przyznanie zapomogi dopiero od 1 stycznia 1889 byle tylko od wkładek wniesionych w r. 1888 przyznano mu pożytek wskazany regulaminem, czyli innymi słowy wyższą emeryturę. Jasne określenie, jak w podobnych wypadkach postępować należy jest koniecznym i dla tego Wydział centralny osobno ten przedmiot Radzie do rozstrzygnięcia przedkłada.

Wpłynęły też projekta do uzupełnienia statutu, z których wniosek co do przyjmowania kobiet do Towarzystwa Wydział centralny chętnie popiera.

Do dalszych przedłożeń zaliczyć należy sprawę, która nader sympatycznie poparcia doznała; jest nią przyszła fundacja imienia prezesa Stefana hr. Zamoyskiego.

Zaznaczyć należy, że bez uciekania się do ofiarności szerszych kół w oddziałach Towarzystwa zebrano na rzecz tej fundacji do pierwszych dni marca z górą 4.000 zł.

** **Targ zbożowy.***) Dnia 12 marca 1888 r.

Lwów, pszenica 6:50 do 7:20, żyto 5:15 do 5:40, jęczmień browarny 5:50 do 6:75,

owies 5:40 do 6:25, groch 6— do 10:50, wyka 5:50 do 6:20, rzepak 13— do 13:60, lnianka —, konieczyna czerwona 50— do 65—, konieczyna biała 50— do 60—, konieczyna szwedzka 60— do 75—.

Tarnopol, pszenica 6:50 do 7:10, żyto 5— do 5:30, jęczmień browarny 5:50 do 6:50, owies 5:25 do 5:85, groch 6— do 10—, wyka 5:30 do 6—, rzepak 12:80 do 13:10 lnianka —, konieczyna czerwona 50— do 64—, konieczyna biała 50— do 60—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 6:50 do 7:05, żyto 5— do 5:20, jęczmień 5:20 do 6:50, owies 5:16 do 5:75, groch 4:40 do 9—, wyka 5:20 do 6—, rzepak n. 12:70 do 13:40, lnianka — do —, konieczyna czerwona 50— do 63—, konieczyna biała 48— do 59—, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 6:85 do 7:40 żyto 4:70 do 5:15, jęczmień 5— do 6:75, owies 5— do 5:50, groch 4:40 do 9—, wyka 4:10 do 4:80, rzepak 10— do 11:15 lnianka — do —, konieczyna czerwona 35—, do 43—, konieczyna biała 31—, do 35—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka 20— do 80.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od — do — zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów — do — zł.

Usposobienie więcej ożywione. Ruch handlowy zaczyna się powoli ożywiać.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 20 lutego b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 811.826 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 213.102 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 35.395 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 9.020 zł. — ct., ogółem 1.069.343 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 745.562 zł. — ct., na drugiej 155.576 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 30.909 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 8.944 zł. — ct., ogółem 940.991 zł. — ct. Od 21 do 28 lutego bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 93.408 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 23.058 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 4.241 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.262 zł. — ct., ogółem 121.969 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 144.679 zł. — ct., na drugiej 22.051 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.289 zł. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 1.243 zł. — ct., ogółem zaś 174.262 zł. — ct.

Wiedeń, 11 marca. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 4120 sztuk opasowego i 717 sztuk chudego. Razem 4837 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 607 sztuk opasowych, 53 sztuk chudych; z Bukowiny 59 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 394 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 508 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Tendencja zakupna była nadzwyczaj słabą.

Ceny w ogóle niezmięły się w porównaniu z zeszłym tygodniem.

Nie sprzedano 230 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 46 do 51 zł., za towar przedni po 52 do 56 zł.; węgierskie woły opasowe po 46 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 59 zł.; z innych krajów koronnych po 49 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 60 zł.; wyjątkowo po 61 do 62 zł.; krowy po 20 do 28 zł.; stadniki po 18 do 27 zł.; byki po 16 do 23 zł. za centnar metryczny.

Bydło chude 26 do 120 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiąże Wilhelm przybył onegdaj do Zadaru.

Najd. Arcyksiąże Leopold Salva-tor udał się z Wiednia do Gracu.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, po przemówieniu deputowanego Rozera, który domagał się przy tytule: „dzienniki urzędowe“ zniesienia stempla dziennikarskiego, deputowany Türk przyznał, iż dzienniki urzędowe podają mowy członków skrajnej lewicy w Radzie państwa

bardziej bezstronnie, aniżeli organa liberalne. Mowca kilkakrotnie chciał rozpocząć polemikę z wywodami deputowanego Schau-pa z poprzedniego posiedzenia, w skutek czego prezydent odebrał mu głos. Tytuł powyższy został przyjęty, również przyjęto bez dyskusji następnę tytuły: „Telegraficzne biuro korespondencyjne“ i „Trybunał administracyjny“.

Dalszy przebieg wczorajszego posiedzenia streszcza dzisiejsza depesza.

Z Berlina donoszą: Podczas odbywającej się, pod przewodnictwem szefa sztabu generalnego, konferencji nad pracami, przedstawionymi do egzaminu technicznego, cesarz Wilhelm zabrał głos, i nawiązując do postawionych pytań, wystosował do oficerów pouczające uwagi. Hrabia Waldersee wskazał na wysokie znaczenie tegorocznego zebrania, zaszczyconego obecnością cesarza i przypadającego współcześnie z jubileuszem wojskowym marszałka polnego Moltzega, któremu sztab generalny zawdzięcza sławę europejską i doskonałość.

Pisma oficjalne ogłaszają komunikat urzędowy, zaprzeczający doniesieniom dzienników, jakoby niemiecki okręt wojenny stoczył na wodach samońskich bitwę z okrętem amerykańskim. Nieprawdą jest również, jakoby zatarg pomiędzy Niemcami i Stanami Zjednoczonymi miał być oddany pod rozstrzygnięcie sądu rozjemczego. Konferencya samoańska zbierze się niebawem w Berlinie i nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, aby porozumienie nie przyszło do skutku Alarmujące pogłoski nie mają przeto żadnej racji.

Z nowej pożyczki rosyjskiej mają być wykupione wszystkie obligacje kolejowe z r. 1871; reszta tej pożyczki ma być użyta na skonwertowanie reszty długów kolejowych. Rząd rosyjski ma zamiar skonwertowania całego pięcioprocentowego długu państwowego.

Członek regencyi Risticz złożył przedwczoraj wraz z swoją żoną dłuższą wizytę agentowi dyplomatycznemu Rossyi, p. Persianiemu.

Do Pol. Corr. donoszą, iż wszystkie wiadomości o terminie wyjazdu króla Milana z Belgradu i kierunku podróży są przedwczesne.

W Ruszczuku zebrał się synod prawosławny złożony z metropolitów Symona i Grzegorza i delegata exarchii bułgarskiej. Synod ma przedewszystkiem rozstrząsnąć kwestye następujące: 1) czy synod obowiązany jest działać zgodnie z rządem, 2) czy w granicach ustawy o exarchacie, obowiązany jest spełniać wymagania rządu. Po załatwieniu tych spraw, synod zajmie się kwestyami bieżącymi.

Paryski korespondent Köln. Zig. donosi, że odwołanie dekretu banicyjnego przeciw księciu d'Aumale, z wyjątkiem najskrajniejszych kół radykalnych, powitano wszędzie z uznaniem.

Ten sam korespondent zapewnia, że sprawa przyszłych wyborów jest już teraz przedmiotem bardzo żywych narad kół wybitnie katolickich i że wyborcy tego stronnictwa dążyć będą do przeobrażenia ustawy o oświacie w szkołach ludowych i zakładach średnich.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że sam prezydent republiki, prezes gabinetu Tirard i minister Constans, są za bezwarunkową energią w sprawie ligi patryotycznej i innych stowarzyszeń, które wicherzą, a tylko Freycinet i innych dwóch ministrów, których nie wymieniają, nie godzą się z zarządzeniami surowymi.

Z powodu przybycia królowej Anglii do Biarritz, wystosował prezydent Carnot pismo do królowej Wiktorii, w którym witając ją uprzejmie, zapewnia, iż władze otrzymały rozkaz służenia jej w każdej chwili. Na czas pobytu królowej w Biarritz wysłano oddział huzarów i batalion 49-ty pułku piechoty.

Według doniesień z Brukseli, odebrał książę d'Aumale w sobotę powinszowanie króla Leopolda z okazji zniesienia dekretu przeciw księciu. Książę d'Aumale ma bez pośrednio za powrotem do Paryża złożyć wizytę prezydentowi Carnot.

Opozycya włoska przygotowuje się do ataków i przeciw nowemu gabinetowi. Zapewniają z Rzymu, że bezpośrednio po zebraniu się Izby wniosie Bonghi interpelacyę w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Posiedzenia Izby mają być odroczone następnymiast po przyjęciu zrezyfikowanego budżetu, zachodzi jedynie wątpliwość, czy

ta sama Izba zechce przyjąć budżet, jeżeli przedstawiony zostanie ponownie bez znacznych zmian.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 marca. (Tel. pryw.) Najw. Dwór zabawi do połowy kwietnia w Peszcie.

Wiedeń, 12 marca. Wiener Ztg. ogłasza, iż Najj. Pan mianował dziekana w Czerwonogrodzie, ks. Jana Głębockiego, kanonikiem honorowym rz. kat. kapituły we Lwowie.

Zgorzelice (Görlitz na Szląsku pruskim), 12 marca. Tutejsze Stowarzyszenie przyrodników, którego członkiem był Najd. Cesarzewicz Rudolf, otrzymało od Najd. Cesarzewiczowej Stefani serdeczne pismo wspominające z wielkim pietyzmem o ś. p. Cesarzewiczu.

Wiedeń, 12 marca. (Tel. pryw.) Obiegająca w kołach tutejszych i w dziennikach czeskich pogłoska, jakoby profesor Uniwersytetu lwowskiego i deputowany dr. Leon Biliński, miał być powołany na katedrę przy uniwersytecie wiedeńskim, jest zupełnie bezpodstawną. Dr. Biliński nie występuje ze swoją kandydaturą a nawet oświadczył rektorowi uniwersytetu wiedeńskiego dr. Süssowi, iż w razie ofiarowania mu katedry na uniwersytecie wiedeńskim nie mógłby jej przyjąć.

Wiedeń, 12 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz *Ostatnią Poczta*) przyjęto dział preliminarza: „Wydatki na cele wspólne“, a to po przemowie dep. Fürnkranza, który oświadczył, iż głosować będzie przeciw temu, gdyż sposób rozdzielania wydatków jest niesprawiedliwy a związek cłowo-handlowy z Węgrami doprowadza do ruiny austriacki stan włościański. Ruiny tej możnaby uniknąć tylko przez unię personalną.

Przy działale preliminarza: „Zarząd centralny Ministerstwa spraw wewnętrznych“ zwraca się dep. Knotz przeciw systemowi hr. Taaffe'go i oświadcza, iż tenże musi przeciw raz upaść. Zalecone przez dep. Vasaty'ego austro-rossyjsko-francuskie przymierze szkodliwoby nie Niemcom lecz Austrii. Z Vasatym zgadzają się prawie wszyscy Czesi. Mowca oświadcza dalej, że władze całkiem odmiennie traktują sprawy niemieckie a czeskie, Niemcy bywają upośledzani, poczem uskarża się na postępowanie starosty ze Starkenbach przeciw niemieckiemu stowarzyszeniu narodowemu w Rochlitz. Mowca przynajmniej upośledzenie żywiołu niemieckiego pochodzi także ztąd, iż naród niemiecki jest za miękki, za kosmopolityczny. Rząd hr. Taaffe'go wychodzi na dobre narodowościowym żywiołom które ówczą się w ogniu. Dla Niemców musi wreszcie stać się niemieckość celem samym w sobie, a skoroby ograniczali się sami, nie zasługiwaliby na istnienie.

Dep. Ferjan'cic zarzuca władzom szkolnym w Styryi i Karyntyi, iż pracują jawnie dla germanizacji. Szczególniej rada szkolna krajowa Karyntyi stara się o uczynienie ze szkół ludowych — zakładów tresury dla języka niemieckiego. Słoweńskie skargi bywają przez starostów pomijane milczeniem. Tryest, mimo wystąpienia 1400 słoweńskich ojców rodzin, nie ma jeszcze dotąd żadnej słoweńskiej szkoły ludowej. Mowca wykazuje na szeregu zażaleń, że równo-uprawnienie nie bywa stosowanym co do Słoweńców, Lud słoweński, którego deputowani popierają Rząd z bezgranicznym poświęceniem, oczekuje od niego, aby wreszcie raz urze-

czywistnił to, co konstytucya zabezpiecza.

P. Prezydent ministrów hr. Taaffe w odpowiedzi na przemówienie Knotza wskazuje na oświadczenie uczynione co do polityki zagranicznej w Delegacyach. Gdyby mowa dep. Vasaty'ego w Delegacyach była się podobną, byłaby także pewnie natychmiast nastąpiła stosowna odpowiedź, gdyż Delegacye są właścicielami tego miejscem. Wyraz „serwilistyczny stan urzędniczy“ musi p. Minister stanowczo odeprzeć, gdyż austriacki stan urzędniczy zażywa słusznie wysokiego szacunku. Co się tyczy stosunku narodowości do państwa austriackiego, to wszystkie narody dążą do rozszerzenia swej kultury i rozwoju swych interesów, ale nie powinny nigdy zapominać, że są członkami państwa austriackiego. Niemcy, Czesi, Polacy mogą swe aspiracye narodowe pielęgnować wewnątrz granic Austrii, ale niechaj trzymają się społem i nie ciągną ku zagranicy. (Żywe oklaski). Co do przytoczonych zażaleń oświadcza hr. Taaffe, że władze mają polecenie postępować przedmiotowo, nie folgować protekcyi, gdyż władze istnieją dla ludności. (Żywe oklaski).

Na tem rozprawę przerwano. Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 12 marca. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd ustawę w sprawie budowy kolei z Jasła do Rzeszowa na koszt państwa. Preliminowane koszty mają wynosić 5 i pół miliona.

Wiedeń, 12 marca. (Tel. pryw.) Według *Politische Correspondenz*, doniesienia o poruszeniach armii rossyjskiej w Bessarabii ku Rumunii są bezpodstawne, prawdą jest jednak, że rząd rossyjski nakazał powiększenie składów broni i amunicyi u południowych granic, co może być uważane za dowód, iż zamyśla tam powiększyć liczbę wojska

Czerniowce, 12 marca. Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym z okręgu większych posiadłości wybrano deputowanym do Rady państwa 67 głosami na 126 głosujących prokuratora państwowego Gojana.

Budapeszt, 12 marca. Minister sprawiedliwości, Fabinyi, zachorował wczoraj nagle w urzędzie skutkiem uderzenia krwi i musiał zaprzestać pracy.

Peszt, 12 marca. W izbie deputowanych toczyła się wczoraj dalej dyskusya szczegółowa nad ustawą wojskową. W toku obrad nie zaszło nic godnego uwagi.

Peszt, 12 marca. Dziennik rządowy *Nemzet* oświadcza, iż wiadomość o przygotowaniach do wojskowego obsadzenia Serbii jest na wskroś bezpodstawną. Austro-Węgry dla których najnowsze wypadki serbskie nie były wcale niespodzianką, nie mają powodu zrywać z dotychczasową w obec państw bałkańskich polityką, zasadzającą się na ścisłym poszanowaniu prawa i traktatów. Wszystkie dotychczasowe symptomata użyczają w każdym kierunku rękojmi, iż utrzymanym zostanie i nadal także niezamącony stosunek Monarchii do Serbii.

Hermanstadt, 12 marca. Walne zebranie komitetu hermansztadzkiego oświadczyło się jednogłośnie za nową ustawą wojskową.

Berlin, 12 marca. (Tel. pr.) Przybycie tu cara ma się opóźnić aż do lata. Car przybędzie drogą morską.

Petersburg, 12 marca. Teatr wagnerowski pod dyrekcją Neumana rozpoczął wczoraj cykl widowisk wystawieniem opery *Rheingold*. Całość powiodła się wybornie. Sala teatralna była przepelniona. Publiczność zach-

wała się niemal do końca z rezerwą, ostatecznie jednak odezwały się frenetyczne oklaski. Artystów i dyrektora wywołano po dziesięć razy. Dziś *Walkyrie*.

Paryż, 12 marca. Rada ministerjalna uchwaliła wczoraj prosić o upoważnienie do sądowego ścigania senatora Naqueta i deputowanych Laguerre, Turquet i Laisant. Wedle oskarżenia liga patryotyczna posiadała oprócz jawnych także tajne statuta, które pozwalały jej mobilizować członków ligi celem stawiania oporu zarządzeniom władz. Do oskarżenia wciągnięto także zachowanie się ligi z okazji znanego zajścia z Aszynowem.

Paryż, 12 marca. Na wniosek Tirarda uchwalił senat traktować jako pilną sprawę wydanie sądom senatora Naqueta.

W Izbie deputowanych zażądano wydania sądom posłów: Laguerre, Laisant i Turquet. Izba wybierze jutro odnośną komisję.

Zaprzeczają pogłosce o sądowym ściganiu Boulanger'a.

Książę d'Aumale przybył wczoraj do Calais i został powitany okrzykami na cześć Francyi. Książę, który udał się do Chantilly zamieszka w zamku Joinville.

Paryż, 12 marca. Odnośna komisya senatu zdecydowaną jest przychylić się do żądania rządu o wydanie sądom senatora Naqueta.

Dzienniki dowiadują się, iż przeciw lidze patryotycznej mają być przedsięwzięte energiczne i stanowcze zarządzenia.

Paryż, 12 marca. Oskarżeni deputowani i senator Naquet wydali oświadczenie tej treści, iż kraj obali postawioną przez rząd znieprawioną parlamentarną dyktaturę i odrzuci od siebie parlamentarizm.

Havre, 12 marca. Obiega pogłoska, iż w Santos, w Brazylii, wybuchła żółta febra.

Bukareszt, 12 marca. Minister finansów przedłożył Izbie projekt ustawy co do zmiany statutu banku narodowego. Zapas srebra będzie zastąpiony zapasem złota, a system monetarny zmieniony będzie przez zaprowadzenie waluty złotej.

Belgrad, 12 marca. Były przewodca radykałów Pasic został ułaskawiony.

Okólnik ministra spraw zagranicznych do posłów serbskich przy dworach zagranicznych podnosi, iż pierwszym zadaniem rządu jest wypracowanie tych ustaw i przepisów, jakie są potrzebne dla wprowadzenia w życie nowej konstytucyi, a następnie uregulowanie finansów. Co się tyczy polityki zagranicznej, to stoi rząd na stanowisku proklamacyi regentów i poczytuje jako główne swe zadanie pielęgnowanie i rozwój stosunków przyjaźni ze wszystkimi mocarstwami i państwami.

Belgrad, 12 marca. (Tel. pryw.) Korespondentowi *Neue fr. Presse* oświadczył Risticz, że już przed 5 laty wyrzekł do znanego francuskiego ekonomisty Lavelly, że Serbia musi być w dobrych stosunkach ze wszystkimi macarstwami, ale nie może być sługą żadnego z nich i tej zasady zawsze się trzymać będzie. Dla skonsolidowania Serbii przedewszystkiem pokój jest potrzebny.

Rzym, 12 marca. Dziś rano rozszedła się pogłoska, że Papiież zachorował. Papiież przyjmował jednak wczoraj popołudniu kilku dyplomatów, którzy składali mu gratulacye z okazji rocznicy koronacyi.

Król podpisze dziś wieczór dekret nominacyi Lacavy ministrem poczt i telegrafów.

Bern, 12 marca. Dla uwolnienia aresztowanych w Lugano radykałów, musiano użyć pomocy pionierów sprowadzonego z Zurichu batalionu, którzy wyważyli drzwi więzienia.

Aquila, 12 marca. Wczoraj rano dało się znowu czuć trzęsienie ziemi. Cztery wstrząśnienia były łagodne, dwa gwałtowne. Pomimo to nie sprowadziły one żadnych szkód.

Londyn, 12 marca. W Izbie gmin minister wojny Stanhope objaśniał znany budżet wojenny, przy czem stwierdził, iż zostaną poczynione zarządzenia dla spiesznego zmobilizowania 150—160.000 wojska. Każdy port będzie mógł być w przeciągu dni dziesięciu zaopatrzonym w podwodne miny. Dla zabezpieczenia stolicy zostaną urządzone, w razie potrzeby na punktach strategicznych, obwarowane obozy, a to w miejsce projektowanych fortów.

Konstantynopol, 12go marca. W. Porta zawiadomiła ambasadora Nelidowa, iż pozostała reszta odškodowania wojennego w sumie 240.000 funtów tureckich wypłaci około 27 b. m.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go marca 1888, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. gór. 59·23. Węg. akcyje kredyt 306·25, Akcyje anglo-austriackie 127·50, Akcyje banku Union 228·25, Akcyje kolei Karola Ludwika 204·—, Akcyje kolei północnej 252·50, Akcyje kolei południowej 100·25, Akcyje kolei Alföld. —, Akcyje kolei Elzbiety —, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 230·75, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 178·50, Wiedeńskie losy 144·50, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie —, 4-proc. węgierska renta złota 101·20, Akcyje związkowego banku 106·75, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej 245·75, Rubel papierowy 1·28·75, Węgierskie losy 93·80, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, Akcyje tytoniowe 109·75, Akcyje banku dla krajów koronnych 220·25. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 11 marca 1888, 5 godzina minut 35. Akcyje kredytowe 301·75, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 204·—, Południowa —, Renta papierowa 82·90, Galicyjskie listy zastawne —, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9·62·50, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 12 marca 1889, godzina 10 minut 35. Akcyje kredytowe 303·25, Anglo-austriackie 130·25, Unionbank 232·25, Kolej Karola Ludwika —, Południowa. 101·25 Renta papierowa — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne 97·—, do —, 4½ proc. listy zastawne banku krajowego 97·—, 4½ proc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·25, Napoleondor 9·62·25, Rubel papierowy —. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 11 marca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 15·25 do 15·50 zł. Szczeczin: Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — zł. Kolonia — zł., rzepak — do — zł. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·11 do 7·13 zł. Berlin: Pszenica żółta (na luty) 189·75 do — zł. żyto — zł. spirytus 32·90 zł. rzepakowy olej — zł. Paryż: mąka 57 — kilog. —, olej rzepakowy — fr., spirytus — do — fr.

Nadesłane.

Weisse Seidenstoffe von 60 kr. bis 11,45 p. Meter — glatt und gemustert (circa 150 versch. Qual.) — versendet roben- und stückweise, porto- und zollfrei das Fabrik-Depot G. Henneberg (k. u. k. Hoflieferant), Zürich, Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 30

Zmiana pomieszczenia.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i ordynuje jak poprzednio od 3—5.

Wszelkie papiery wartościowe, listy zastawne krajowe i zagraniczne, jakoteż losy i monety

kupuje i sprzedaje najkorzystniej

kantor wymiany

KITZ i STOFF

Plac Halicki I. Lwów. Plac Halicki I.

Zlecenia z prowincyi wykonują się jak najsumienniejsz nie doliczając żadnej prowizyi. 18 6

Wiadomość użyteczna.

Przypominamy, że Wino Chassaing jest przepisywane przez lekarzy od lat 20-tu przeciw boleściom żołądka, móżolnemu i trudnemu trawieniu (dyspepsji), gastralgji utracie sił i apetytu. 392 Znajduje się w głównych aptekach.

Subskrypcye

na drugą serję 3% losów c. k. uprzyw. ogólnie

anstr. Zakładu kred. ziemskiego

przyjmuje po warunkach oryginalnych bez doliczenia prowizyi

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. 1631

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 12 marca 1888.

Hotel Europejski

Pp. K. Zaleski z Rossyi, F. Castillon z Paryża, F. Reichad de Reichardsperg z Dąbrowki.

Hotel Langa.

Pp. J. Gawlitz z Wiednia, J. Wellemin z Pragi, J. Gold ze Złoczowa, B. Tenzer z Witkowiec.

Hotel Angielski

Pp. W. Wołodkiewicz z Brzozdowiec, Dr. W. Waygart z Przemyśla, E. Lachowicz Uścia, M. Minkusiewicz z Roźniatowa

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. po-

ciąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 23 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna. Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróża.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 marca 1888.

Table with columns for 'I. Akcje', '2. List. zast.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy', '6. Monety'. Includes various financial instruments and their values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 marca 1888.

Table with columns for 'I. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcje', '4. Listy zastawne', '5. Obligacje', '6. Losy'. Includes exchange rates and bond prices.

Table with columns for 'Tow. kol. żel. państw.', 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład', '5. Obligacje', '6. Losy'. Includes railway rates and other financial data.

Table with columns for 'Losy miasta Krakowa', 'Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa', '7. Weksle', 'Kurs złota'. Includes gold prices and exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 5082 (1642 1—3) W dniach 2 kwietnia 1889 i 7 maja 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 2200 zł. na realności pod l. kons. 162/220 w Medenicach położonej, Szulma Frieda własnej, na rzecz dłużniczki Goldy 1 śl. Sternbach-2 śl. Grünfeld względnie na rzecz jej nieobjętej masy spadkowej wedle ks. ingr. I. XX. pag. 651 655 zabezpieczonyj na zaspokojenie wierzytelności Aleksandra Szorra w kwocie 200 zł., na drugim terminie także niżej ceny wywołania. Cena wywołania 2200 zł. Wadyum 220 zł. Bliższe warunki do przejrzania w Sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner c. k. notaryusz w Medenicach. Medenice, 5 września 1888. L. 6014 (1643 1—3) W dniach 9 kwietnia 1889 i 14 maja 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się

w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż niewydziałonej połowy realności Stasia Musiały własnej, w Medenicach w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 503 księgi gruntowej dla Medenice na zaspokojenie wierzytelności Jana Musiały i Wieka Taratujcia w kwocie 19 zł. 84 ct. Cena wywołania 50 zł. wa. Wadyum 5 zł. Bliższe warunki do przejrzania w Sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner notaryusz w Medenicach. Z c. k. Sądu powiatowego Medenice, 15 października 1888. L. 5633 (1658 1—3) Celem zaspokojenia wierzytelności Konwentu OO. Bazylianów w Ławrowie w kwocie 340 zł. 20 ct. wa. z pn., zostanie poła realności pod lk. 149 w Staremieście Ozyasza Halperna, Mojżesza Lehmana, Rische Lehmana Mojżesza Goldfischera i Ity Goldfischer własna dnia 9 kwietnia 1889 i dnia 9 maja 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko

wyżej lub za cenę wywołania 3432 zł. 99 ct. wa. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną. Zakład wynosi 171 zł. 65 ct. wa. O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 7 kwietnia 1888 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Jana Baranowskiego w Staremieście i przez edykta. C. k. Sąd powiatowy Staremieście, dnia 2 stycznia 1889. L. 238 (1659 1—) W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 9 kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 15 maja 1889 nawet poniżej ceny licytacyjnej realności l. 126 w Jablonce wyższej spadkobierców śp. Piotra Kłoba to jest Ilka Kłoba i nieletniej Maryi Kłob własnej, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 100 zł. z przynależnościami. Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł. Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca

pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Konstantego Teliszewskiego w Turce. Turka, dnia 6 lutego 1889. L. 14179 (1633 1—3) W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 12 kwietnia 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 13 maja 1889 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 294 w Tyśmienicy położonej dłużników Mikołaja Lesiuka i masy Tomu Rewiuka własnej ciąża tabularnego nie stanowiącej potokelem z dnia 26 sierpnia 1878 l. 7846 zastawniczo opisaney i protokołem z 15 kwietnia 1882 l. 3276 oszacowanej na rzecz kasy zaliczkowej „Wiera“ w Tyśmienicy pto 50 złr. a. w. z pn. Cena wywołania 85 złr. wa. Wadyum 8 złr. 50 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus registraturze. Z c. k. Sądu powiatowego Tyśmienica, dnia 28 grudnia 1888.

L. 4860 (1610 2-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Fischla Aberdama w kwocie 188 zł. 66 ct. z pn., zostanie realność pod lk. 70 rep. 61 197 w Łużku górnym Dawida Glucka własna dnia 20 marca 1889 i dnia 30 kwietnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 240 zł. wa., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 24 zł. w. a.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 31 października 1888 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władycy yńskiego w Staremieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 2 stycznia 1889.

L. 172 (1615 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Dawida Wassermana w kwocie 39 zł. wa. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 kwietnia i 3 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 715 ks. grunt. gminy Leżajsk objętej Piotra Simki własnej.

Cena wywołania 315 zł. wa.
Wadyum 31 zł. 50 ct. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Leżajsk, 29 stycznia 1889.

L. 10418 (1617 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że dnia 3 kwietnia i 7 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże Sądzie publiczna sprzedaż realności lwh. 92 gminy Zarzeczce objętej.

Cena wywołania 84 zł. 50 ct.
Wadyum 8 zł. 50 ct.
Żywiec, 12 lutego 1889.

L. 10782 (1618 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Kąkole przeciw Józefowi Chałupskiemu o 81 zł. 15 ct. odbędzie się egzekucyjna licytacja 1/4 części realności ne. 92 lwh. 92 ks. gr. gm. Żywiec w dniu 3 kwietnia 1889 o 10 rano.

Cena wywołania i szacunkowa 137 zł. 50 ct.
Wadyum 14 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w ts registraturze.
Żywiec, 20 lutego 1889.

L. 6990 (1603 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 12 kwietnia i 15 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 287 zł. 76 ct. przymusową sprzedaż realności lwh. 31 w Łąckiej górnej małol. Józefa Wrony własnej.

Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.
Wiśnicz, 30 grudnia 1888.

L. 8432 (1174 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Andruchowi Kaczmarowi celem ściągnięcia 5 rat pożyczkowych po 18 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacji realności dłużnika Andrucha Kaczmara własnej, pod l. k. 12 w Czarnuszowicach położonej, wykazem hip. l. 101 objętej.

W tym celu wyznacza się dwa terminy na dzień 24 kwietnia i na dzień 29 maja 1889, każdym razem o godz. 10tej rano.

Wadyum wynosi 60 zł.
Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedana zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przegladnąć w tutejszym sądzie.

Wreszcie zawiadamia sąd niniejszem wierzycieli, którzyby uchwała licytacyjna, przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 5 grudnia 1888 do tabuli weszli o rozpisanu niniejszej licytacji i o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie p. Iwana Iwana z Czarnuszowic.

Winniki, 15 grudnia 1888.

L. 2038 (1530 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Simche Aberdam w kwocie 3000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 11 kwietnia i 9 maja 1889, każdym razem

o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja należącej do Hessli z Frischhofów Benczer wyk. hip. l. 506 księgi grunt. dla III dzielnicy we Lwowie objętej, połowy realności pod l. 635 3/4 we Lwowie położonej, na którym pierwszym terminie połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania 14 462 zł. 86 1/2 ct. lub przynajmniej za tę cenę, przy drugim terminie zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 1446 zł. 28 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 lipca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymi uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Schaff mianowany został.

We Lwowie, dnia 23 lutego 1889.

L. 6663 (1609 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców śp. Jana Dydka w kwocie 69 zł. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 459 w Brzozowie położona, wyk. hip. l. 483 objęta, Jana Czuchry własna, dnia 4 kwietnia i 2 maja 1889, zawsze o godzinie 10 rano

Cena wywołania 360 zł.
Wadyum 36 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy
Brzozów, 30 stycznia 1889.

L. 9373 (1600 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 36 zł. 7 ct. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Ropicy polskiej położonej, ciału hipoteczne wyk. hip. l. 132 objęte stanowiącej, Jana Sośniaka własnej, na dzień 8 kwietnia i 6 maja 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 790 zł.
Wadyum 79 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dra Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, 14 grudnia 1888.

L. 2166 (1622 2-3)
C. k. Sąd pow. md. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w likwidacyi sumy 52 zł. 20 ct. wa. z pn., licytację realności Stefana Kulika własnej, wyk. hip. 100 gm. Jaryczów stary objętej, na dzień 11go kwietnia i na dzień 16 maja 1889, zawsze o godz. 10tej rano w biurze II.

Cena wywołania 260 zł. wa.
Wadyum 26 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia wyciąg hip. przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Majewski.
Lwów, 12 lutego 1889.

L. 1692 (1623 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi sumy 267 zł. 50 ct. wa. z pn., licytację realności Eufrozyny Triska własnej, wyk. hip. 214 gminy Remenów objętej, na dzień 11 kwietnia i na dzień 16go maja 1889, zawsze o godzinie 10tej rano, w biurze II.

Cena wywołania 978 zł. 90 ct. wa.
Wadyum 97 zł. 89 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.
Lwów, 6 lutego 1889.

L. 20252 (1608 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 133 zł. 84 ct. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 108 miasto w Dro-

hobyczu położonej, wedle Dom. Tom. III pag. 528 n. 1 h. Schaji Fastmana własnej a składającej się z gruntu budowlanego w łącznej objętości 76° 3' 2" pod lk. 108 m. w Drohobyczu i z całego domu mieszkalnego pod lk. 167 miasto w Drohobyczu położonego, na rzecz Schaje Chajesa w dniach 11 kwietnia i 15 maja 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny wywołania 650 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p. Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dra Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 20 grudnia 1888.

L. 6832 (1630 1-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 22 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności l. k. 68 w Monasterzyskach według Dom I. pag. 510 n. 1 haer. Franciszka Majewskiego własnej na rzecz Nuchima Neumana pto 500 zł. z pn.

Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tus. registraturze.

Dla ewentualnie nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych kuratorem Maksymilian Heldenburg z Monasterzysk.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 22 grudnia 1888.

L. 5804 (1662 1-3)
C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca o godzinie 10 przed południem sprzedany będzie papier zużyty wagi około 4,000 kilogramów w drodze publicznej licytacji najwięcej dającemu pod następującymi warunkami:

1) do licytacji przypuszcza się wszystkich, którzy wedle istniejących praw prawomocnie umowy zawierają mogą.

2) licytacja odbędzie się pisemna i ustna, a to pisemna ofertami, należycie ostemplowanymi, w wadyum 40 zł. zaopatrzonymi, które do 20 marca 1889 do 12 godziny w południe tutaj mają być wniesione, a nadto oprócz imienia i nazwiska oferenta ma być wyrażona ofiarowana kwota za 100 kłgr. owego papieru tak cyfra jak i słownie, zaś ustna licytacja odbędzie się dnia 21 marca 1889 od godziny 10 do 12 w południe w lokalnościach Dyrekcji

3) cenę fiskalną za 100 kł. papieru wyznacza się na 10 zł. słownie dziesięć zł.

4) Kupiciel, obowiązany jest zakupiony papier, który w jego obecności w tut. c. k. pow. Dyrekcji Skarbu zostanie odważony w 14 dniach odebrać, wpiersz atoli wypadającą cenę kupna uiścić do której to ceny kupna wadyum dołączone wliczonem, a w razie niedotrzymania kupna rzeczony wadyum, jako przepadłe zostanie uznane.

5) wyłączenie, czyli sortowanie papieru przy odbiorze nie będzie dozwolone; mogą jednak chęć kupienia mający, papier przed licytacją oglądać.

6) po wypełnieniu wszystkich warunków będzie złożony zakład po ściągnięciu kwitu kasowego zwrócony, lub od ceny kupna potrącony.

7) Kupiciel, obowiązany będzie przepisane znaczki stemplowe do protokołu licytacyjnego donieść.

C. k. pow. Dyrekcya Skarbu
Sambor, 7 marca 1889.

L. 8985 (1629 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że na dniu 19 marca i 26 kwietnia 1889, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 79 księgi gruntowej dla gminy Starych Kut objętej na masę spadkową Ołeny Budza zapisanej i na 585 zł. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Koplą Ornsteina w kwocie 49 zł. 98 ct. wa. z pn., a to przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy drugim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 58 zł. 50 ct. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i protokół oszacowania można przejrzyć w tus. registraturze.

Kuty, 7 grudnia 1888.

L. 8502 (1661 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 27 marca 1889 i dnia 1go maja 1889 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności

pod nk. 21 w Łobozwi położonej wykazem hipot. l. 139 objętej Jurka, Dmytra, Nastuni i Iwana Rymarzczyków, tudzież Katarzyny Tkacz własnej, na pokrycie pretensyi Banku włościańskiego w kwocie 25 rat po 6 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.
Ustrzyki dolne, 30 grudnia 1888.

L. 8045 (1660 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 27 marca i dnia 1 maja 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 20 w Hoszowie położonej Waśka Rydasz własnej, na pokrycie pretensyi Banku włościańskiego w kwocie 18 rat po 12 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Kurator wierzycieli pan Morwitz miejscowy notaryusz.
Ustrzyki, 30 grudnia 1888.

L. 6219 (1602 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 12 kwietnia i 15 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 18 w Lubomierzu Jakóba Kwarciaka na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 168 zł.

Cena wywołania 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.
Wiśnicz, 5 grudnia 1888.

L. 5696 (1601 1-3)
Wiśnicki c. k. Sąd powiatowy przeprowadzi 12 kwietnia i 15 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 199 w Lipnicy dolnej Józefa Bodka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 187 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.
Wiśnicz, 16 listopada 1888.

L. 14268 (1612 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10tej rano na dniu 15 kwietnia 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 17 maja 1889 i poniżej ceny szacunkowej przymusową sprzedaż realności pod lk. 34 w Tyśmienicy położonej dłużnika Iwana Smuka a względnie tegoż masy własnej protokołem z 17 czerwca 1885 l. 6424 oszacowanej na rzecz Harytry Ferenčuka pto 50 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 100 zł. wa.
Wadyum 10 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Tyśmienica, dnia 29 grudnia 1888.

L. 6232 (1568 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle Dom. VIII pag. 167 i 168 n. 16 on. na 7/8 częściach realności pod lk. 292 w Brzeżanach w kwocie 100 zł. zpn., odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 11 kwietnia 1889 o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż 7/8 części realności w Brzeżanach w mieście pod lk. 292 położonej wedle dom. VI. pag. 443 n. 11 haer. Arona i Binci Fiksel własności stanowiących.

Cena wywołania wynosi 761 zł. 55 ct. sprzedaż nastąpi jednak i niżej tej ceny.
Wadyum ustanowiono na kwotę 76 zł. 16 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadają.

Resztę warunków relicytacyjnych wolno przejrzyć w sądzie tutejszym.

O rozpisanu relicytacji uwiadamia się strony interesowane a niewiadomego z życia i pobytu Szczepana Olszyckiego tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 4 grudnia 1888 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasę mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogli być doręczone nie mniej Szczepana Olszyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego do rąk ustanowionego poprzednio kuratora w osobie p. adw. dr. Madeyskiego ze substytucją p. adw. dr. Holzera jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 16 lutego 1889.

L. 12174. (1540 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 kwietnia 1889, za jakąbądź najwyższą ofiarowaną cenę, licytacja realności l. 38 według wyk. hip. 17, 128 i 1/2, 18 księgi grunt. Haliczanska Iwana Czornego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 8 rat po 43 zł. 64 ct. i kapitału 526 zł. 81 ct.

Cena wywołania 1243 zł. w. a.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowionym jest c. k. notaryusz Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 18 grudnia 1888.

L. 22144. (1538 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 522 zł. 50 ct. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację 10 pre. udziałów szczybowych w szczybach nr. 4519, 4520, 4521, 4525, 4526 z 10 pre. nad tymi szczybami i terenem w Boryslawiu położonych, ciała tabularnego nie stanowiących Sary Hamormann własnych, na rzecz Dawida Inselmana w dniach 2 kwietnia i 20 maja 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Udziały te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1078 zł. z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10go czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dra Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 30 listopada 1888.

L. 17. (1541 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwóch terminach a to dnia 4go kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 53 według wyk. hip. 340 w Uhercach Niezabitowskich własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 9 rat po 8 zł. 93 ct. i 131 zł. 51 ct.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akta i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem p. Franciszek Bobowski w Gródku.

Gródek, dnia 18 stycznia 1889.

L. 7587. (1542 3-3)

Myślenicki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Eugeniusza Gutmana w kwocie 190 zł. wa. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 kwietnia i 13 maja 1889, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja realności l. k. 201 lwh. 261 i 262 w księdze gruntowej gminy Myślenice na Wojciecha i Karolinę Góralików zapisanej.

Cena wywołania realności lwh. 261 jest 800 zł., zaś lwh. 262 jest 177 zł. 36 ct. w. a.

Wadyum 98 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Myślenice, dnia 15 stycznia 1889.

Z okazji egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytację realności lk. 201 w Myślenich lwh. 261, 262, tejsze księgi gruntowej objętej Wojciecha i Karolinę Góralików własnej c. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Gabryela Sommerscheina, na rzecz którego w stanie biernym połowy rzeczony realności Wojciecha Góralikaa własnej zaintabulowanem jest prawo zastawu poz. on. 1 i 6 dla 400 zł. wa. z pn.

Kuratorem ad actum p. Leona Romowicza c. k. notaryusza w Myślenicach i o tem tejsz Gabryela Sommerscheina zawiadamia z wezwaniem by temu kuratorowi środków ku obronie praw swych dostarczył lub o wyborze i ustanowieniu sobie innego zastępcy tut. sąd. zawiadomił.

Myślenice, dnia 15 stycznia 1889.

L. 474. (1593 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniach 8. kwietnia i 13. maja 1889, każdym razem o godzinie 10ej przedpołudniem, celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Liebermana w kwocie 700 zł. a. w. z przynależnościami, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. c. 171 w Krzeszowie położonej Tomasza Kawy własnej.

Cena wywołania wynosi 970 zł. wal. austr.

Wadyum 97 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Slemień, 13. lutego 1889.

L. 23601. (1590 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z przynależnościami, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności pod l. k. 216 w Boryslawiu położonej, Ozyasa Złatkisa własnej na rzecz Hendli Rothmann w dniach 10. kwietnia 1889 i 9 maja 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 150 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10go czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 14 stycznia 1889.

L. 1479. (1585 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie sumy 150 zł. z przynależnościami przymusowa sprzedaż realności pod lic. kat. 91 w Prusieku położonej, wedle wyk. hip. l. 156 tejsze gminy Stefana Sekmana własnej, w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dnia 10. kwietnia i 24 maja 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiono adw. dr. Flakowicza.

Sanok, dnia 15 lutego 1889.

L. 5542 (945 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 15 kwietnia 20 maja 1889 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 121 w Strzyżowie położonej Szymona Sturma własnej wykazem hip. 52 objętej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w resztującej kwocie 253 zł. z pn. przedsięwzięta i przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi kwota 587 zł.

Wadyum kwota 60 zł.

Inne warunki licytacyjne w tutejszym Sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, 21 stycznia 1889.

L. 8 (1507 3-3)

Dnia 25 kwietnia i 16 maja 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacja realności pod l. 17 w Lelechówce wyk. hipot. l. 7 objętej Józefa i Pelagii Hanulaków własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 26 rat po 27 zł. z pn.

Cena wywołania 317 zł.

Wadyum 32 zł. wa.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia są do przejrzania w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 29 stycznia 1889.

L. 20932 (1589 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 14 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyżej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności pod lk. 11 w Drohobyczu położonej wedle libr. fund. Zwarycz T. IV pag. 105 n. 63 masy spadkowej sp. Karoliny z Brodów Trzaskowskiej własnej na rzecz gminy miasta Drohobycza, ciała tabularne stanowiącej w dniach 18 marca 1889 i 6 maja 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 181 zł. 75 ct., w drugim terminie i niżej tejsze ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Apfia w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 10 listopada 1888.

L. 15520 (1592 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 20 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24go kwietnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 485 gminy Uście objętej dłużnika Chaskla Reinera własnej i realności wyk. hip. l. 625 tej samej gminy objętej Jankla Reinera własnej i realności wyk. hip. 648 tej samej gminy objętej Tomaska Wojewoski Hnata własnej na rzecz Kalmana Manharda pto 2212 zł. 20 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 2028 zł., 1274 zł. i 50 zł.

Wadyum 202 zł. 80 ct., 127 zł. 40 ct. i 5 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg takularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 10 stycznia 1889.

L. 4939 (1571 3-3)

W dniach 1 kwietnia i 29go kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Schachne Rösslera w kwocie 163 zł. z pn., przymusowa sprzedaż realności lwh. 51 w Woli filipowskiej masy spadkowej Jandwigi z Kuciów Żbikowej własnej.

Cena szacunkowa 811 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania są w Sądzie do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 11 września 1888.

L. 83 (1586 3-3)

W celu ściągnięcia 21 rat po 15 zł. i resztującej pożyczki 54 zł. 54 ct. z pn., na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego zostanie w dniu 3 kwietnia o 10tej godzinie rano w biurze nr. 26 sprzedana realność objęta wykazem hip. 31 w Prusieku Onufrego Galika własna.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Flakowicz adwokat w Sanoku.

Z. k. Sądu powiatowego m. del.

Sanok, dnia 6 lutego 1889.

L. 12492 (974 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 200 zł. 51 ct. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 11 kwietnia i 16 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja realności dłużników Franciszka i Maryanny małżonków Kopaczów własnej pod l. 613 w Bochni w powiecie bocheńskim położonej l. wyk. hip. 613 objętej.

Cena wywołania wynosi 900 zł. wa.

Wadyum 90 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec z substytucją dr. Weisły, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 30 listopada 1888.

L. 7892 (789 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje do przedsięwzięcia publicznej przymusowej sprzedaży ocenionych na 573 zł. 39 ct. wa. 5/72 i 13/72 części realności l. w. h. 192 miasta Złoczów objętej Chaniny Pfau i Chaji Pfau własnych na zaspokojenie wierzytelności nieletnich Karoliny, Maryi i Rozalii Fiuklerów w kwocie 250 zł. wa. z pn., pierwszy termin na dzień 18go marca 1889 a drugi termin na dzień 15 kwietnia 1889, zawsze o godz. 10 przed południem z dodatkiem, że przy ostatnim terminie te części realności, jeżeli wartości szacunkowej osiągnąć nie można będzie, także niżej tej wartości sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest adw. dr. Billec z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Wadyum wynosi 58 zł. wa.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 5998 (1528 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniach 10 kwietnia i 13 ma-

ja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie resztującej 443 zł. 70 ct. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa a) całej posiadłości lwh. 42. b) 2/4 części posiadłości lwh. 43 c) połowy posiadłości lwh. 45 w Lesie położonych Re-giny Wątrobowej własnych.

Cena szacunkowa tych posiadłości w kwocie 1372 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Slemień, 12 lutego 1889.

L. 9966 (1572 2-3)

Celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Goldfingera w kwocie 17 zł. w. a. z pn., sprzedana zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 15 kwietnia i 13 maja 1889 zawsze o godz. 9 rano realność pod n. 24 w Kościelisku ciała hipotecznego nie stanowiąca Anny z Stopków Walczakowej Banieckiej własna.

Cena wywołania 585 zł.

Wadyum 59 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Nowy targ, dnia 22 stycznia 1889.

Konkursa.

L. 653/R. s. o. (1605 1-2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem na podstawie art. 3 ust. szkol. kraj. z dnia 1 stycznia 1889 konkurs na następujące posady:

a. nauczyciela (lki) starszego w 3 klasowej szkole w Krystynopolu z płacą 450 złr. dodatkiem za kierownictwo 50 złr. i wolnem pomieszkaniem.

b. nauczyciela lub nauczycielki w szkole dwuklasowej na Zabuzu sokalskiem z płacą 500 złr. i wolnem pomieszkaniem.

c. nauczyciela (lki) w szkole dwuklasowej w Uhrynowie z płacą 300 złr. dodatkiem za kierownictwo 50 złr. i wolnem pomieszkaniem.

d. nauczycieli szkół jednoklasowych etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem a to: w Budyninie, Cielążu, Głuchowie, Kościaszynie, Konotopach, Łuczycach, Nuśmicach, Perespie, Prusinowie, Torkach, Wolicy komarowej, Worocheie i Zniatynie.

e. nauczycieli szkół jednoklasowych filialnych z płacą 250 zł. wolnem pomieszkaniem i prawem do dodatków pięcioletnich po 50 złr. w Baranich peretokach, Bojanicach, Cebłowie, Chłopotynie, Hatowicach, Horbkowie, Klusowie, Komarowie, Kopytowie, Korczyźnie, Machnowku, Mycowie, Oserdowie, Perwiatyczach, Przemysławie, Radwanicach, Sawczyźnie, Starogrodzie, Sulimowie, Szarpańcach, Tyszyce, Waniowie, Wierzbiażu, Zabczu murowanem i Zubkowie.

f. posady młodszych nauczycieli w szkołach więcejklasowych a to 1) w Krystynopolu z płacą 270 złr. i 10-pr. dodatkiem na pomieszkanie, 2) w Tartakowie z płacą 200 złr. i 10-pr. dodatkiem na mieszkanie, we wszystkich z prawem do dodatków pięcioletnich.

W szkołach pod a) b) i f) tudzież w Głuchowie, Zniatynie, Worocheie, Bojanicach, Hatowicach i Sulimowie jest język polski wykładowym, w innych ruski.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sokalu najdalej do 15 kwietnia 1889.

Podania spóźnione lub nieopatrzne w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Sokalu, dnia 1 marca 1889.

L. 265/S. (1670)

S p r o s t o w a n i e.

Konkurs na posady nauczycielskie z dnia 24 lutego 1889, l. 265/R. s. o., umieszczony w Gazecie nr. 49, 50 i 51 do l. ins. 1338, prostuje się jak następuje, mianowicie: że termin do wnoszenia podań, wyznaczony został nie do 15 lecz do końca marca 1889.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Żydaczów, 8 marca 1889.

L. 458. (1651 1-3)

Przy Sądzie obwodowym w Jasle, opróżniona została posada dozorczy więźni z płacą roczną 300 zł., dodatkiem aktywnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę, dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12go lipca 1872, l. 98 dz. p. ułożone, wnieść należy w czterech tygodniach od dnia 15 marca 1889 obliczyć się mających, do Prezydium Sądu obwodowego.

Jasło, 5 marca 1889.

L. 2776/p, (1690 1—3)
 W celu obsadzenia kilku posad rewidentów w randze IX ewentualnie oficyałów w X. i asystenów w XI klasie przy oddziale rachunkowym c. k. Namiestnictwa rozpisuje się niniejszym konkurs.
 Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania swe, zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne w przeciągu czterech dni, od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa.
 Z Prezydium c. k. Namiestnictwa
 Lwów, dnia 11 marca 1889.

L. 509. (1635)
 Celem zaopatrzenia szkół stałymi nauczycielami, ogłasza się niniejszym konkurs na następujące posady w powiecie złoczowskim, a to:

- I. przy szkołach etatowych z płacą 300 zł.:
 1. w Juskowicach, 2. w Nowosiólkach, 3. w Przewłocznej.
- II. przy szkołach filialnych z płacą 250 zł.:
 1. w Bohutynie, 2. w Boniszynie, 3. w Hukałowcach, 4. w Krukowie, 5. w Koropcu, 6. w Manajowie, 7. w Sławnej, 8. w Trędowacu, 9. w Urłowie, 10. w Zaskowie, 11. w Monikówece.

III. na posadę młodszych nauczycieli przy więcej klasowych szkołach z płacą 270 zł.:

1. w Białymkamieniu, 2. w Sassowie, 3. w Gołogórach, 4. w Pomorzanych, 5. w Jeziernie.

 Podania o jedną z wymienionych posad należy wnieść najpóźniej do 26 kwietnia r. b., przyczem się nadmienić, iż podania nieostemplowane i niezaopatrzone w wykaz służbowy, i dotyczące ostemplowane dokumenta, będą bezwzględnie zwracane.
 Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
 Złoczów, dnia 4 marca 1889.

L. 174/R s. o. (1604 1—3)
 Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela przy szkole etatowej w Pistyniu z płacą roczną 450 zł. i wolnem pomieszkaniem rozpisuje się niniejszym konkurs.
 Ubiegający się o tę posadę kandydaci mają wnieść prośby, należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej, najdalej do 20 kwietnia 1889 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Koszowie.

Podanie spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dowody, nie będzie się uwzględniać.
 Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
 w Koszowie, dnia 1 marca 1889.
 Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 279/R s. o. (1664 1—3)
 Niniejszym ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

- A) Przy 4-klasowej szkole męskiej w Gorlicach, dwie posady nauczycieli z płacą po 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł.
- B) Przy 5-klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach, posada nauczycielki z płacą 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 27 zł.
- C) Przy jednoklasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Rozembarku i w Staszówce, tudzież z językiem wykładowym ruskim w Małastowie i w Zdyni wszędzie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
- D) Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym polskim w Rzepieniku marci szewskim i w Rzepieniku suchym, tudzież z językiem wykładowym ruskim w Czarnem, w Klimkówce, w Krywy, w Łosiu, w Męcinie wielkiej, w Nowicy, w Ropicy ruskiej i w Wołowcu wszędzie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o posady kandydaci (kandydatki) mają wnieść prośby należycie udokumentowane najpóźniej w 6 tygodniach licząc od pierwszego umieszczenia konkursu.
 Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
 w Gorlicach, dnia 1 marca 1889.
 Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 3581 (1577 3—3)
 Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazjum ś. Jacka w Krakowie.
 Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 4 kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 48.
 Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcji do Prezydium c. k. kraj. Rady szkolnej najpóźniej do końca marca 1889.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
 We Lwowie, dnia 28 lutego 1889.

L. 2614 (1567 3—3)
 Na posadę prowadzącego izraelskie księgi metrykalne w Lubaczowie, ewentual-

nie posadę zastępcy prowadzącego metryki izraelskie tamże. O posady te ubiegać się mają izraelci, którzy są obywatelami państwa austriackiego i wykazują się wymaganą przepisami kwalifikacją.

Kompetenci winni wnieść do c. k. starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie napisaną, w której mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.
 Posada prowadzącego metryki izraelskie względnie jego zastępcę nadaną być może tylko takiemu kompetentowi, który stale w Lubaczowie zamieszka.
 Termin konkursu oznacza się na czas 4 tygodni od 7 dnia pierwszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.
 Cieszanów, dnia 4 marca 1889.

Kuratele.

L. 11918 (1588 2—3)
 Marcin Lany gospodarz pod n. 8. w Grobli uznany marnotrawcą kuratorem jego Ignacy Marzec z Grobli.
 C. k. Sąd powiatowy
 Bochnia, dnia 29 stycznia 1889.

L. 7748 (1508 2—3)
 W skutek uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 3 listopada 1888, l. 43121 przedłuża się opieka nad Jackiem Onyśko po za prawny wiek na czas nieograniczony.
 Z c. k. Sądu powiatowego.
 Janów, dnia 13 listopada 1888.

L. 488 (1569 2—3)
 Wasyl Oracz, gospodarz z Banunina, uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Fedko Oracz z Banunina.
 C. k. Sąd powiatowy
 Busk, dnia 19 stycznia 1889.

L. 11491 (1641)
 C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Strumiłowej zawiadamia, że Ilko Kozak z Dobrotwora za głupkowatego został uznany a kuratorem Semko Kozak postanowiony.
 Kamionka, dnia 31 grudnia 1888.

L. 2144 (1632 1—3)
 Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Zacharka Hrehorczuka z Chorobrowa marnotrawcą Demka Suwaluke z Chorobrowa.
 Sokal, 15 lutego 1889.

Upadłości.

(1626 2—3)
 Do likwidacji wierzytelności masy konkursowej Gitli Platman z Probużnej tudzież do odebrania przysięgi manifestacyjnej od krydarjuszeki, wyznaczam termin na dzień 13 marca 1889 o godz. 10 rano, na który interesowanych wzywam.
 Husiatyn, 15 lutego 1889.
 Komisarz konkursowy

Z. 129 128/CC. (1669)
 Im Concourse über das Vermögen des Jacob König haben dr. Heinrich Singer als Abraham Bardach'scher Concursmasse, Verwalter eine Forderung von 197 fl. 81 kr. mit der Rangordnung der III Klasse und Dresel König eine Forderung von 134 fl. 6 W. mit der Rangordnung der III Klasse nachträglich angemeldet.
 Zur Prüfung dieser Forderungen ist eine Tagfahrt auf den 27 März 1889 um 11 Uhr Vormittags vor dem Concoursecommissar im Gerichtszimmer nr. 2 angeordnet, wovon die Gläubiger, welche ihre Forderungen angemeldet haben, in Kenntniss gesetzt werden.
 Lemberg, den 6 Februar 1889.

Z. 97 (1668)
 Im Concourse über das Vermögen der Gemeinschuldner Israel Czyżes und Jakob Samuel Doller haben Jak b Ludmerer eine Forderung von 44 fl. 90 kr mit der Rangordnung der III Classe Zallei Silberstein eine Forderung von 500 fl. mit der Rangordnung der III Classe angemeldet.
 Zur Prüfung dieser Forderung ist eine Tagfahrt auf den 27 März, 1889 um 11 Uhr Vormitt. vor dem Concoursecommissar im Gerichtszimmer nr. 2 angeordnet wovon die Gläubiger, welche ihre Forderungen angemeldet haben, in Kenntniss gesetzt werden.
 Lember, den 28 Februar 1889.

Księgi gruntowe.

L. 65 (1640)
 Do wnoszenia zarzutów przeciw wyłożonym w tut. Sądzie obwodowym w formie wykazów hipotecznych, arkuuszom posiadania dla gmin katastralnych Scianka i Rusiów powiatu sądowego Potok złoty, wyznacza się termin po dzień 20 marca 1889 z tem że możliwe dochodzenia miejscowe w razie

wniesienia zarzutów przeprowadzone będą dnia 21 i 22 marca 1889.
 Komisya hipoteczna c. k. Sądu obwodowego Stanisławów, dnia 8 marca 1889.

L. 64 (1639)
 Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bobrowniki powiatu sądowego Monasterzyska rozpoczynam dnia 26 marca 1889.
 Interesowani w zbadaniu stosunków posiadania mogą się zgłosić i wszystko przyczożyć co dla dochodzenia, lub obrony swych praw za stosowne uznają.
 Komisya hipoteczna c. k. Sądu obwodowego W Stanisławowie, dnia 8 marca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6107. (1596 3—3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 12 lutego 1889 do l. 6107 wniosła p. Antonina Semilska przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Friedlowi Kurzerowi, względnie tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom, tudzież Salamonowi Ber 2-im, Bergerowi o wykreślenie ze stanu biernego depozytu wierzycieli realności l. 49³/₄ we Lwowie prawa Friedla Kurzera posiadania domu pod l. k. 49³/₄ we Lwowie i pobierania z takowego dochodów przez 8 lat wraz z naciężarami, pozew, na który wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.
 Gdy miejsce pobytu pozwanego Friedla Kurzera, względnie tegoż spadkobierców, nie jest wiadome, został dla nich adwok. dr. Hahn kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Sołowij mianowany.

Wzywa się zatem tychże, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
 We Lwowie, dnia 16 lutego 1889.

L. 4172. (1597 3—3)
 Lwowski c. k. Sąd krajowy ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Julii Mentzel celem doręczenia jej tusadowej uchwały z dnia 5 listopada 1887 licz. 40.671 w sprawie utworzenia osobnego ciał tabularnego pod nazwą „Grunta i lasy z dóbr Ząbsuche wydzielone“ i zainstabulowania gminy Ząbsuche za właścicielkę jakoteż celem dalszego zastępowania tejże Julii Mentzel w niniejszej sprawie kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Srokowskiego z zastępstwem adw. dr. Hahna we Lwowie, a doręczającemu p. kuratorowi powyższą uchwałę uwiadamia o tem niewiadomą z obecnego miejsca pobytu Julię Mentzel.
 We Lwowie, 9 lutego 1889.

L. 2394. (1325 2—3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rusina, że w sprawie egzekucyjnej Wigdora Schächtera przeciwko temuż Józefowi Rusinowi pto 76 zł. w. a. z przynależnościami, ustanowił kuratorem dla adwokata dr. Ludwika Pietrzyckiego, któremu też uchwałę z 6 września 1888 l. 11096 w tej sprawie wydaną doręczył.
 Tarnów, dnia 14. lutego 1889.

L. 7572. (1346 2—3)
 C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Bernarda Schreibera, że przeciw niemu został dnia 22 lutego 1889 l. 7572 na rzecz Dawida Maschlera wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 435 zł. 15 ct. z przynal.
 Gdy miejsce pobytu Bernarda Schreibera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Nathansohna a tegoż zastępcą adwokata pana dr. Menkesa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.
 Wzywa się zatem Bernarda Schreibera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisze.
 We Lwowie, dnia 23 lutego 1889.

L. 517. (1352 2 3)
 C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszym niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Kopystyńskiego, że przeciw niemu wytoczył Marek Błażowski przed tutejszym Sądem dnia 15go stycznia 1889 do l. 517 pozew o uznanie go za właściciela parceli l. kat. 1653 w Horodyszczu położonej a wykazem hipotecznym l. 582 objętej i t. d., i że dla niego ustanowił kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Karola Jiryczka Maciejewskiego w Samborze ze substytucją adw. dr. Fiternika, któremu też pozew celem wniesienia w

dniah dziewięćdziesięciu obrony na piśmie doręczono.

Wzywamy zatem kuranda, ażeby wczesnie przed tym terminem udzielił swemu kuratorowi należytej informacji do obrony albo Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
 Sambor, 22 stycznia 1889.

L. 1070. (1556 2—3)
 Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Chwalibogową jako matkę i opiekunkę jej małoletnich dzieci, że adwokat dr. Boronński jako kurator masy spadkowej ś. p. Maryi Imo Jerschel, 2o Chwalibóg wniósł przeciw małoletnim jej dzieciom pozew egzekucyjny o 4385 zł. w. a., na który wyznaczono termin na d. 20 marca 1889 godz. 10 rano.

Wzywa się zatem Maryę Chwalibogową, aby ustanowionemu dla niej i jej dzieci kuratorowi Michałowi Zisi, sekretarzowi gminy Wojnicza potrzebnym środkom do obrony udzieliła, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.
 Wojnicz, 1 marca 1889.

L. 1392. (1354 2—3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Safrina, że zamianował mu na jego koszt i niebezpieczeństwo z powodu wniesionej przeciw niemu przez Reizę Fraenkel prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1100 zł. a. w. z przynależnościami kuratorem tut. adwokata dr. Leiblingera z substytucją dr. Mantla, wzywając tegoż Jakóba Safrina, by udzielił swe dowody temuż kuratorowi lub zamianował innego pełnomocnika i tut. c. k. Sąd obwodowy o tem zawiadomił.
 Tarnopol, 9 lutego 1889

L. 5542. (1347 2—3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abraham Ziller i Samuela Benkenndorf, że uchwałę z dnia 24 listopada 1888 l. 49287 dozwolono intabulację Rozy Wolken za właścicielkę sumy 1200 zł. m. k., zahipotekowanej poprzednio na rzecz Schulima Wolken w stanie biernym sumy 180 dukatów holenderskich, na realnościach l. 6 i 7¹/₄ we Lwowie ciężającej, i że zarządzone doręczenie powyższej uchwały równocześnie ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Feilesowi.
 We Lwowie, 16 lutego 1889.

L. 37921. (1667)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszym, że firmę „Dzierżawa propinacji w Krystynopolu Izrael Degen & Comp.“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano, zarazem uwidocznił:

1. że przedsiębiorstwo to zaczęło się w dniu 1go lipca 1887;
2. że jawnymi spółnikami są: Izrael Degen, Izrael Leib dw. im Zügmann, Boruch Eisenstein i Józef Letzter;
3. że spółkę tę zastępuje i podpisuje wyłącznie Izrael Degen;
4. że tenże Izrael Degen podpisywać będzie firmę „Izrael Degen et Comp.“

 We Lwowie, dnia 7 września 1888.

L. 6181. (1666 1—3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 13go lutego 1889, do l. 6181 wniósł Seweryn Machan i spółnicy przeciw Amelii Klestil, Stanisławowi Hubickiemu, Franciszkowi Singerowi i Sarze Dormer pozew o uznanie pretensyi ich niegdyś na realności pod l. 457¹/₄ ubezpieczonych za zgasłe, o wykreślenie ich z tabeli płatniczej i o uznanie własności powodów do resztującej ceny kupna pomienionej realności z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanym nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Sołowij kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata dr. Hahn mianowany.
 Wzywa się zatem pozwanym, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
 We Lwowie, 16 lutego 1889.

L. 839. (1607 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany zawiadamia Naftalego Kriegera, z miejsca pobytu niewiadomego, że Szymon Krieger wznosił przeciw niemu prawo o 120 zł., w skutek czego ustanawia się dla niego kuratorem adw. dr. Romana Adamskiego w Jasle i wyznacza się termin do dalszej rozprawy na dzień 2 kwietnia 1889 o godzinie 9tej rano.
 Jasło, 30 stycznia 1889.

L. 12718.

(1578 3-3)

Przypomina się Panom chodowcom koni, mającym na sprzedaż ogiery, że chcą je sprzedać Wys. Rządowi dla zakładów stadniczych, należy wnieść odnośne podanie w miesiącu kwietniu b. r. wprost do Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Późniejsze podania, o tyle tylko będą uwzględnione, o ile potrzeba nie byłaby pokryta podaniami w czasie wniesionemi.

W każdym podaniu mają być wymienione: pochodzenie, miara, maść, wiek i cena ogiera, oraz miejsce, gdzie może być oglądany.

Co do wieku zakupione będą jedynie ogiery, które jeśli są rasy angielskiej lub arabskiej w kwietniu 1889 roku skończyły rok trzeci, jeśli zaś są z krwi innej, rok drugi.

Zakupno nastąpi w jesieni 1889 r. po wybrakowaniu ogierów w c. k. zakładach stadniczych i w miarę okazującej się potrzeby uzupełnienia liczebności stanu stadników w rzeczonych zakładach.

O ile wniesienie owego podania z jednej strony nie ogranicza właściciela konia w prawie dowolnego nim rozporządzenia, o tyle z drugiej strony nie wkłada na Wys. Rząd obowiązku bezwarunkowego zakupu konia.

Co się do publicznej wiadomości podaje po myśli reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11go lutego 1889 l. 2098.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 27. lutego 1889.

Doniesienia prywatne.

Dobry kucharz i cukiernik

z dobrymi świadectwami, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady. W. D. Lwów, ulica Sykstuska, L. 41. 1559

Sadzonki i nasiona leśne

przesyła za zaliczką i na wszystkie stacje kolei i poczty Leśnictwo Zassów pod Czarną. Nasiona sosny 1 zł 30 ct. — świerka 10 ct. — modrzewia 60 ct. za 1 funt. Sadzonki sosny rocznej 50 ct., 2-letniej 1 zł. — świerka 2-letnia 1 zł., 3-letnia 1 zł. 50 ct. — modrzewia 2-letnia 2 zł. — akacja roczna 1 zł 50 ct. — olszyna, brzezina, akacja 2 i 3-letnia 3 zł. — Wszystko za 1000 sztuk. 1376

(Centrale Biuro ogłoszeń)

L. 715

(1561 2-3)

Konkurs.

Magistrat miasta Bochni rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 400 złr.

Do obowiązków weterynarza miejskiego należeć będzie ścisłe przestrzeganie przepisu Namiestnictwa z 28 czerwca 1888 nr. 74 dz. u. kr. o oględzinach bydła i mięsa.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swoje zaopatrzone w dyplom weterynarski i świadectwa dotychczasowej praktyki wnieść (ewentualnie za pośrednictwem władzy przetożonej) najdalej do 31 marca 1889 do tutejszego magistratu.

Zwierzchność gminna

Bochnia, 6 marca 1889.

Ogłoszenie.

1645

Na wykonanie robót murarskich, kamieniarskich i t. p. około restauracji kościoła w Nowemmieście w bieżącym roku wykonąć się mających rozpisuje się niniejszym konkurs. Interesowani mogą kościół oglądać a ofertę swoją na piśmie wraz z wygotowaniem szczegółowych planów w urzędzie paraf. ob. łań. w Nowemmieście konieczne złożyć zechcą Stacja kolejowa w miejscu, termin zgłoszenia się do dnia 14.

230

1553

Konkurs.

Przy Radzie powiatowej w Żółkwi jest do obsadzenia posada sekretarza narazie prowizorycznie z roczną płacą 800 złr. (następnie po udowodnionej kwalifikacji z roczną płacą 1200 złr.)

Do osiągnięcia tej posady służy pierwszeństwo ukończonemu prawnikowi, który wykazuje się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i w piśmie.

W braku prawnika kandydaci winni się wykazać dokładną znajomością ustaw krajowych i administracyjnych, oraz manipulacji kancelaryjnej i posiadać powyższe warunki pod względem języków.

Podania własnoręcznie pisane, należyście udokumentowane, przy dołączeniu metryki chrztu, wnieść należy do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego Prezesa najdalej do 30 marca 1889.

Żółkiew, dnia 1 marca 1889.

Z Wydziału powiatowego

Mniszek, prezes.

Z drukarni Wł. Łozińskiego i Czarnieckiego L. 12 dom Wernera.

SEROWNIA

Leona Sykutowskiego

w Solinie koło Ustrzyk dolnych poleca ser szwajcarski w dwóch gatunkach, który tak w catych kragach, jakoteż i w mniejszych ilościach po nader niskich cenach za pobraniem pocztowym przesyła. 1674 Posiada również najprzedniejsze masło deserowe i przesyła w dowolnych ilościach. Większym odbiorcom udziela odpowiedni rabat.



Jedyna fabryka bilardów

we Lwowie ul. Grodzickich L. 3

Braci Andraszek

ma na sprzedaż gotowe bilardy, kule, kije i wszelkie przybory. 1574

Bilard obracany z naszej fabryki można oglądać w restauracji p. Landesbergera przy ulicy Pańskiej.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swoją wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	11-50
„ melange	„ „ „	180
Suszong, wyborowa	„ „ „	2-
„ najlepsza	„ „ „	3-
Melange, karawanowa	„ „ „	4-30
Fu-Czu Fu Nr. I.	„ „ „	4-60
„ Nr. II.	„ „ „	6-
„ Nr. III.	„ „ „	2-0
K. & S. Popow funt 1 r. 70 k.	„ „ „	3-
„ 2 r. — k.	„ „ „	3-75
Wysiewki, wyborowa 1/2 kilo	„ „ „	1-60
„ H. prima	„ „ „	1-80
„ non plus ultra	„ „ „	2-0

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6 19

Ч. 198 (1573 2-3) ОБЪЯВЛЕНИЕ КОНКУРСА

на одне стипендію для гимназистовъ и слѣдстелій правъ, на 100 зр въ годъ, изъ фонда Мартина Прокоповича, на чашинъ съ школьного 1888/9 года.

Желаютъи получить тѣ стипендію, должны свои просьбы, найдалше до 19 (31) марта тек. года, посредствомъ университетскихъ властей или гимназическихъ дирекцій, въ Ставропільській Институтъ въ Львовѣ внести и современно выказатися.

1) свидѣтельствомъ о крещеніи, що принадлежатъ въ гр. кат. церкви;

2) свидѣтельствомъ о нравственности и що должности своего ограда точно исполняютъ;

3) свидѣтельствомъ о оубожестве, що въ стипендіиной поддержкѣ нуждаются;

4) свидѣтельствами школьными, що выдѣлѣ правничій, или гимназійю посѣщаютъ и какъ въ набахъ оупѣваютъ, именно: компетьюции изъ II-го года правъ должны выказатися, що коллокцію хорошо выдержали, а съ III и IV-го годовъ, що статскій испытъ выдержали;

5) оубѣггатеи о тѣ стипендію, происхождения изъ родины Мартина Прокоповича, гр. кат. приходника къ Гшникъ, а въ слѣчакъ, если бы такихъ не было, оубѣггатеи родомъ изъ села Гшина, деканата холевского, имѣють преимущество.

Отъ Староп. Института.

Львовъ, 7 н. ст. марта 1889 г.

Отъ Староп. Института.

Львовъ, 7 н. ст. марта 1889 г.

SYRUP WAPNIOWY

APTEKRA

HENRYKA BLUMENFELDA.

(Syrup d'hypophosphate de Chaux)

Syrup ten jest najlepszym środkiem lekarskim dla osób cierpiących na piersi, a nawet i dla suchotników. Pod wpływem tegoż ustaje kaszel, następuje ulga w odpluwaniu, usuwa się duszność, trudność w oddechaniu i nojne poty. Rychły powrót do zdrowia i dawnej tuszy są skutkami, które sprawdza ten preparat.

Cena 1 zlr. 20 ct.

Główny skład

w aptece „pod Złotym Słoniem“

Henryka Blumenfelda

we Lwowie. 1415

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki kości i krwi, jest nader skutecznym przeciw niedokrwistości, boleściom żołądka, bladaczce, białym upławom, nieregularności miesięcznej u kobiet. Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wątłym i delikatnym dzieciom.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne

i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolaseha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 148

Resztki materij

z czystej wełny owczej

Tuchfabriks-Niederlage „zum weissen Lamm“ in Brunn.

po 3.10 metrów, wystarczające na wielki garnitur męski, z powodu wielkiego nagromadzenia, sprzedaje się po cenie 74. 0 do zł. 12 od resztki. Wielki zapas peruwiewu, doskinu, trikotu, wszystkie gatunki wybornych towarów greplarskich i kamarnowych. Wzory do wyboru przesyła się z wszelką gotowością. PP. krawcy otrzymują obfite kolekeye wiorów ze sztuki krajanych. 1412

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

P. J. MAGUELONNE, Przeor

2 rue de la Zlote w Bruxell 1880 r. w 1880 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY W 1061 przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

1373

« Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Olejów Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów. »

Dnia założony w 1807 r.

SEGUIN

8. ulica Trugeria 3

AGENT GŁÓWNY FORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolaseha, Wewiorskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniowskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Downing.

Japońsko-chińska wystawa

we Lwowie

w hotelu Żorza pokój nr. 5.

1672

Takowa składa się z bogatej kolekeyi starej i nowszej porcelany i bronzu, jako to: wazy, miski, naczynia, lichtarze, bonbonierki i t. p. Dalej zawiera takowa wspaniałą garnitur zegarowy, wielki numizmat z bronzu znacznej wartości, kilka bogato haftowanych nakryć jedwabnych i inne przedmioty dekoracyjne. Wszystkie te towary sprzedaje się obecnie, by oszczędzić wielkie koszta i trudy transportu napowrót. W środę i następnych dni w godzinach od 11 z rana do 5 po południu po cenie wynoszącej tylko część ułamkową rzeczywistej wartości. Nadarza się więc tutejszej publiczności sposobność, która bezwarunkowo nigdy nie powróci, do nabycia prawdziwych przedmiotów sztuki za bezcen.

W środę, czwartek i piątek od g 11 z rana do 5 pop.

Hotel Żorza, pokój nr. 5.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.